

DZIEN

12 stron

10
GR.**BYDGOSKI**

ILUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA:**DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

**Księżna Juliana holenderska
jest lekko przeziębiona**

(x) Krynica, 14. 1. (tel. wł.). Zamierzone przeniesienie się holenderskiej pary książęcej z hotelu „Patria” do willi reprezentacyjnej zostało odłożone na kilka dni, księżna bowiem jest lekko przeziębiona i prawdopodobnie nie opuści swych apartamentów przez 2—3 dni.

Księżna para otrzymuje z całej Polski najrozmaitsze podarunki, które przyjmowane są z dużą życzliwością. Wczoraj nadszedł z M. S. Z. album rysunków Zofii Stryjeńskiej.

Ministerstwo Komunikacji przysłało do Krynicy samochód na czas pobytu młodej pary. Księżna para zamierza samochodem tym odbyć dłuższą wycieczkę w kierunku Nowego Sącza. Szosa ta, biegnąca częściowo wzdłuż Popradu, posiada nadzwyczajny czar krajozrazowy.

Obiad dyplomatyczny na Zamku

Warszawa, 14. 1. (PAT). Dziś wieczorem odbył się na Zamku doroczny obiad wydany przez Pana Prezydenta R. P. dla szefów misji dyplomatycznych z udziałem rządu.

Warszawa, 14. 1. (PAT). Pan Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym delegację Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich Rzplitej w osobach prezesa St. Maciejewskiego, króla kurkowego M. Pogorzelskiego, prezesa Bractwa Strzelców Kurkowych w Warszawie — gen. J. Wróblewskiego oraz inż. Markiewicza.

Następnie Pan Prezydent Rzplitej przyjął nowomianowanego Komisarza Generalnego Rzplitej w Gdańsku p. Choćackiego.

Konkurs na pomnik Marsz. Piłsudskiego i Powstańca Śląskiego w Katowicach

Katowice, 14. 1. (PAT). W dniu 11 i 12 stycznia 1937 r. odbył się sąd konkursowy na pomnik Marszałka Piłsudskiego i Powstańca Śląskiego w Katowicach.

W wyniku przewodu sądowego przyznano następujące nagrody, 1-szą nagrodę otrzymała praca nr. 42, 2-gą praca nr. 8, 3. praca nr. 38. Zakupy przyznano pracom nr. 9, nr. 11, nr. 12, nr. 20, nr. 25 i nr. 44.

Zgodnie z warunkami konkursu otwarcie kopert nastąpi w dniu 27 stycznia br.

Pierwsza nagroda wynosi 10.000 zł., druga nagroda 5000 zł., trzecia nagroda wynosi 3000 zł., a prace zakupione po 1000 zł.

21 stycznia**wybory prezidenta Poznania**

Poznań, 14. 1. (PAT). W środę wieczorem odbyło się pod przewodnictwem tymcz. prezidenta miasta plk. Więckowskiego posiedzenie zarządu miejskiego, na którym postanowiono zwołać pierwsze posiedzenie reaktywowanej Rady Miejskiej w poniedziałek 18 stycznia, przy czym porządek obrad ograniczy się jedynie do ukonstytuowania się rady miejskiej. Ponieważ rada miejska winna w przeciągu 6 dni od daty pierwszego posiedzenia dokonać wyboru nowego prezidenta miasta, zarząd miejski wyznaczył równocześnie termin drugiego posiedzenia na czwartek 21 stycznia. Na zebraniu tym radni miasta wybrać mają nowego prezidenta.

Sprawa ewentualnego przyjazdu do Polski królowej Wilhelminy nadal nie jest wyjaśniona.

Ze względu na zainteresowanie Krynica w Holandii, przybyli tu operatorzy filmowi z Hagi, którzy robią zdjęcia wspaniałego krajozrazu zimowego.

Z pałacu biskupiego do katedry**Eksportacja zwłok ks. biskupa Bromboszcza**

Katowice, 14. 1. (PAT). Dziś o godzinie 16-tej odbyła się eksportacja zwłok ś. p. biskupa sufragana śląskiego dra Teofila Bromboszcza z kaplicy pałacu biskupiego do katedry św. Piotra i Pawła.

W pochodzie żałobnym niesiono kil-

kadziesiąt wieńców i kilkadziesiąt sztandarów. Za delegacjami postępowało duchowieństwo zakonne i świeckie z ks. biskupem Adamskim na czele. Za ry-



dwanem z trumną kroczyła rodzina zmarłego, przedstawiciele władz, delegacje korpusu oficerskiego, oficerowie policji woj. śląskiego oraz rzesza publiczności.

Wśród bicia dzwonów we wszystkich kościołach katowickich, kondukt żałobny przeszedł ulicami miasta do katedry św. Piotra i Pawła, gdzie trumnę złożono na katafalku, po czym duchowieństwo odprawiło modły żałobne.

Pogrzeb odbędzie się jutro o godzinie 10-tej rano. Na jutrzejsze uroczystości pogrzebowe ś. p. biskupa sufragana dr. Bromboszcza przybędzie szereg wybitnych dostojników kościelnych z całej Polski.

**Grupa regionalna posłów i senatorów
ziemi pomorskiej****u P. Wojewody Pomorskiego Wł. Raczkiewicza**

Przed paru dniami P. Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz przyjął w swoim prywatnym mieszkaniu grupę regionalną posłów i senatorów ziemi pomorskiej.

W czasie dłuższej rozmowy poruszono

szereg aktualnych zagadnień pomorskich. P. Wojewoda szczególnie żywo interesował się zamierzeniami pp. posłów i senatorów. W końcu omówiono szeroko potrzeby Pomorza z dziedziny kulturalnej, oświatowej i gospodarczej.

22 miliony zł**Saldo dodatnie handlu zagranicznego Polski**

(ch) Warszawa, 14. 1. (tel. wł.). Bilans handlu zagranicznego Polski za rok 1936, wedle dotychczasowych obliczeń, zamknięty został saldem dodatnim, w wysokości 22 miliony zł.

W roku 1936-tym, w porównaniu z rokiem 1935-tym obroty zagraniczne znacznie się zwiększyły, w przywozie o 142 790 tys. zł., a w wywozie 101138 tys. zł.

**Zw. Strzelecki w Wielkopolsce
czci bohaterów z 1793 roku**

Poznań, 14. 1. (PAT). W Kopanicy pow. wolsztyńskiego odbyła się podniosła uroczystość nadania oddziałowi Związku Strzeleckiego imienia kpt. Więckowskiego, który poniósł zaszczyt-

ną śmierć dnia 28 stycznia 1793 r. wraz z garstką 6-ciu żołnierzy pod Kargową, przeciwstawiając się wkraczającym na teren Polski po drugim rozbiórce wojskom niemieckim.

Boją się prawdy**Prasa nie będzie dopuszczona na kongres Stronnictwa Ludowego**

Warszawa, 12. 1. (AG.). Obradujący Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego powziął szereg postanowień, dotyczących spraw porządkowych kongresu. Z postanowień tych wynika, że nawet

przedstawiciele prasy nie będą mogli wziąć udziału w obradach. Naczelny Komitet Wykonawczy zbierze się jeszcze w dniu 16 b. m.

Wczesną wiosną**zacznie się budowa drugiej linii
magistrali węglowej
Górny Śląsk—Gdynia**

(x) Warszawa, 14. 1. (tel. wł.). Dzięki bliskiemu wpłaceniu drugiej transzy pożyczki dla Francusko - Polskiego Towarzystwa Kolejowego w kwocie 540 milionów fr., już wczesną wiosną

rozpoczęte zostaną intensywne roboty przy budowie magistrali Górny Śląsk — Gdynia.

W ramach tych robót dokonana zostanie budowa jednotorowej linii Her-

by Nowe — Gdynia, wybudowana będzie 55 kilometrowa odnoga Siemkowice — Częstochowa, położony drugi tor na odcinku Siemkowice — Karsznice oraz na linii Karsznice — Inowrocław i Nowa Wieś Wielka — Kapuścisko.

**Poważny wzrost obrotu towarowego
przez port gdański**

Według tymczasowych obliczeń obrót towarowy w porcie gdańskim przedstawiał się w 1936 roku następująco (w tonach — w nawiasie dane za rok 1935): import 953.154 (778.532,5), eksport 4.675.002 (4.324.246). Tak więc obrót towarowy wykazał poważny wzrost.

Jednocześnie Towarzystwo Francusko - Polskie odkupi od P. K. P. będący już w użyciu na magistrali tabor kolejowy i prawdopodobnie jeszcze w tym roku przejmie w swe ręce eksploatację magistrali.

Dyrekcja magistrali węglowej ma powstać w Bydgoszczy.

Opieka społeczna

Budżet Ministra Opieki Społecznej na komisji sejmowej

Warszawa 14. 1. (PAT). Komisja budżetowa Sejmu przystąpiła dziś w obecności p. min. Kościakowskiego do debaty nad preliminarem budżetowym Min. Opieki Społ.

Obszerny referat obrazujący prace tego resortu wygłosił pos. Tomaszewicz. Wskazał on na wstępie, że na czoło polityki społecznej wysuwają się u nas zagadnienia populacyjne. Sytuacja Polski pod względem ludnościowym przez pewien czas przedstawiać się będzie jeszcze korzystnie, jednak tendencja spadkowa już widoczna, prawdopodobnie będzie wzrastać. Referent omawia przy tym stan zdrowotny ludności, przytaczając szereg cyfr, z których wynika, że o gólem ponad milion osób chorych jest na gruźlicę. Wpływają na to fatalne warunki mieszkaniowe. Dalej mówca porusza wyniki dokonane po raz pierwszy w roku ub. zestawienia statystyczno-lekarskiego o wynikach przeglądu poborowych, z którego wynika, iż bardzo znaczny odsetek poborowych odpada od obowiązków służby wojskowej na skutek braku zdrowia, a przede wszystkim próchnicy zębów. Sumy przeznaczone na pomoc lekarską nie wystarczają. Rozszerzenie ram działalności służby zdrowia jest rzeczą konieczną.

Charakteryzując ZAROBKI PRACOWNICZE referent zaznacza iż mają one tendencję czasową, a sytuację na wsi cechuje przełudnienie. Referent oświadcza, iż obciążenie zadania natury publicznej stoją przed państwem. Muszą one być realizowane przez celową politykę społeczną. W dzisiejszej sytuacji — według pos. Tomaszewicza, — konieczny jest skoncentrowany wysiłek, całego rządu i społeczeństwa celem przerobienia ducha narodu, by odzyskano wiarę w siebie.

Dalszy ciąg swoich wywodów, poświęcił sprawozdawca ZAGADNIENIU BEZROBOCIA, zaznaczając m. in. że niezależnie od środków na zatrudnienie bezpośrednio, musimy znaleźć środki na przebudowę gospodarczą i intensyfikację życia gospodarczego.

Polityka społeczna musi mieć na względzie także ukształtowanie zatrudnienia, by pierwszeństwo zapewnić młodemu pokoleniu

Szerzej referent omawia sprawę strajków i zatargów, których liczba rzeczywiście gwałtownie wzrosła. Zasluguje tu na podkreślenie dwa postanowienia p. min. Kościakowskiego, tj. wprowadzenie w życie okresowych konferencji inspektorów pracy ze związkami zawodowymi, częste lustracje warsztatów pracy i stosunków pracy osobiście przez p. Ministra.

Mówiąc o sprawie emigracji, która ma stałą tendencję zwyżkową, referent podkreśla konieczność połączenia zagadnień emigracyjnych z całością problemów populacyjnych i pracy skoncentrowania ich w jednym resorcie prac społecznych.

Jeśli chodzi o ZAGADNIENIA UBEZPIECZEN SPÓŁECZNYCH, to referent zwraca uwagę na załogi jakie powstały, którym należy poświęcić kres. Należy stwierdzić znaczną poprawę w działalności ubezpieczeń

mimo ciężkiej sytuacji. System lekarzy domowych w świetle doświadczeń zasługuje na ogół na utrzymanie nadal, aczkolwiek posiada szereg braków.

Z kolei referent obszernie omawia działalność Funduszu Pracy, osiągnięcia którego są znaczne i widoczne. Środki finansowe jakimi dysponuje Fundusz są za skromne. Akcja opieki nad niezatrudnioną młodzieżą przekazana została przez Fundusz Pracy wojsku, co jest właściwe i celowe.

Omawiając działalność ogólnopolskiego

komitetu pomocy zimowej bezrobotnym, sprawozdawca podkreśla, iż akcja ta ogranicza wszelkie czynniki społeczne bez różnicy przekonań politycznych. Referent zauważa, że w chwili entuzjazmu zgłoszono wiele obiecujących deklaracji, wykonanie jednak pozostało daleko od zadeklarowanych cyfr. Mimo to wyniki pomocy zimowej są bardzo dodat. i świadczą o ofiarności Polski i dyscyplinie społecznej.

Referent sugeruje myśl nie rozwiązywania komitetu pomocy zimowej, a raczej prze

Goering w Rzymie

Godzinna rozmowa z Mussolinim

Rzym, 14. 1. (PAT). Premier pruski Goering z małżonką przybył do Rzymu w środę o godz. 22,35 witany na dworcu w Termini przez Mussoliniego, oraz ministra Ciano z małżonką.

Spotkanie szefa rządu włoskiego z Goeringiem było bardzo serdeczne. Grupa pań włoskich wręczyła pani Goering bukiet orchidei. Po przyjęciu raportu od dowódcy kompanii grenadierów, gen. Goering w towarzystwie Mussoliniego udał się do sali królewskiej, gdzie nastąpiło przedstawienie osób przybyłych na jego powitanie. Premier pruski wsiadł do pierwszego samochodu w towarzystwie min. Ciano, a pani

Goering do drugiego wozu wraz z hr. Ciano. Mussolini po odejściu gości odjechał w towarzystwie sekretarza partii faszystowskiej. Gen. Goeringowi towarzyszy szef jego gabinetu i kilku urzędników. Tym samym pociągiem przybyła z Berlina małżonka ambasadora włoskiego w Berlinie p. Attolico i pierwszy radca ambasady hr. Magistrati. Premier pruski z małżonką zatrzymał się w willi „Madama“.

Rzym, 14. 1. (PAT). Ogłoszono następujący komunikat oficjalny: Mussolini przyjął o godz. 12 m. 30 premiera Goeringa w pałacu weneckim i odbył z nim godzinną rozmowę.

Po 2 miesięcznym strajku ruszyły huty i fabryki na północy Francji

Lille 14. 1. (PAT). Zakończenie konfliktu w przemyśle metalurgicznym zostało przyjęte przez wszystkich z wielkim zadowoleniem. Po 2-miesięcznym strajku robotnicy wszędzie stawili się do pracy. W niektórych zakładach metalurgicznych stan warsztatów narodził się oraz brak surowców nie

pozwolił na przystąpienie do pracy wszystkich robotników, dopóki warsztaty nie zostaną doprowadzone do normalnego stanu. Żadnych incydentów nie zanotowano. Posterunki policyjne, które stały przy fabrykach, wycofano o godz. 9-ej.

7000 strzałów na minutę

Najnowsze niemieckie karabiny o 5 lufach

(x) Praga, 14. 1. (tel. wł.) — Prasa czeska donosi, że zakłady Rheinmetall-Borsig w Berlinie otworzyły w Luckewalde nową fabrykę, która rozpoczęła seryjną produkcję dwóch typów nowoczesnych niemieckich karabinów maszynowych, które mają być najdoskonalszą bronią tego typu na świecie.

Karabin ten posiada 5 luf, chłodzonych powietrzem. Każda z nich może wystrzelić

w ciągu minuty 1400 pocisków, a więc razem karabin oddaje 7000 strzałów na minutę.

Wielką zaletą nowej broni jest jej lekkość, to też większość wyprodukowanych karabinów wysyłana jest do zakładów lotniczych w Dessau, gdzie montowane są na samolotach.

Gęsta mgła nad Madrytem uniemożliwia działania wojenne

Salamanka, 14. 1. (PAT). Gęsta mgła uniemożliwia wszelką akcję na większą skalę. Wczorajsze działania w pobliżu Los Rosos rozwijały się podczas tak silnej mgły, iż żołnierze, — jak donosi korespondent Havasa, — nie widzieli w odległości dziesięciu kroków. Było to powodem utraty 10 czołgów, które zaczęły się nawzajem ostrzeliwać.

Od jeńców dowiedziano się, iż na tym odcinku walczą oddziały wojsk

państwowych sprowadzone z Guadarrama.

W okolicy Pozuelo i Aravaca odkryto 80 wielkich min, które nie wybuchły tylko dlatego, iż został zburzony dom, w którym był umieszczony posterunek wojsk rządowych z poleceniem spowodowania eksplozji w chwili przemarszu wojsk powstańczych.

Madryt, 14. 1. (PAT). Wczorajsza walka w dzielnicy uniwersyteckiej miała charak-

ter operacji lokalnej, ale ujawniła zapal i przewagę wojsk republikańskich nad przeciwnikiem. Artyleria przygotowała teren przez ostrzeliwanie pozycji powstańców do koła kliniki szpitalnej. Baterie rządowe dały 700 strzałów. Następnie kolumna armii republikańskiej ruszyła do ataku. Pomimo zacieklego oporu przeciwnika, atakujący zdobyli jeden z domów przy klinice i linię okopów. Ponieważ zapadła już noc, wojska rządowe zaprzestały dalszej walki.



Transport „czarnych” jeńców

Dowiaszane zdjęcie zostało wykonane na froncie w miejscowości B. Barreal na północ od Madrytu. W głębi widać ruiny domu, w którym bronili się czerwoni

prowadzenia latem prac organizacyjnych. W końcu pos. Tomaszewicz przeszedł do analizy samego budżetu Min. Opieki Społ., zaznaczając, że preliminarz pozostaje w dotychczasowej wysokości i prosi o przyjęcie go bez zmian.

Po przemówieniu referenta zabrał głos pos. Sowiński, który interpelował w sprawie skasowania w okresie sezonu zimowego pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Mówca apelował do pana Ministra, czy nie mógłby w drodze jakiegoś specjalnego zarządzenia, ten niekorzystny dla pracowników umysłowych stan rzeczy zmienić.

Posel Madeyski przywiązuje dużą wagę do zagadnienia przyrostu ludności, podkreślając, że POLSKA W ROKU 1970 PRZEKROCI O WIELE STAN LUDNOŚCIOWY FRANCJI i zbliży się poważnie do stanu ilościowego Wielkiej Brytanii. Dlatego dziś już, uznać musimy problem populacyjny jako zagadnienie kluczowe. Dla skoordynowania prac na tym zagadnieniem mówca proponuje stworzenie przy Min. Opieki Społ. specjalnej placówki.

Omawiając zagadnienie walki z bezrobociem, pos. Madeyski podkreśla, iż musimy szukać rozwiązania tego zagadnienia przede wszystkim w uprzemysłowieniu ośrodków wiejskich i małych miasteczek oraz rozbudowie miast już istniejących.

W związku z tym pos. Madeyski żąda kilka poprawek do budżetu Min. Opieki Społ.

Pos. Pietrzak omawia obszernie stosunki panujące w Ubezpieczalniach Społecznych, a w szczególności krytykuje gospodarkę Ubezpieczalni Społ. w Sosnowcu.

Posiedzenie trwa.

Sprawiedliwości stało się zadość

Stracenie wielokrotnego mordercy

(ch) Białystok, 14. 1. (tel. wł.). Wobec odrzucenia prośby o łaskę, dziś stracony został przez powieszenie wielokrotny morderca Żymejko.

Przed śmiercią Żymejko zażądał pomocy religijnej.

Do więzienia za pobicie żydów

Lwów, 14. 1. (PAT). Dziś przed Sądem Okręgowym we Lwowie odpowiadali dwaj studenci Uniwersytetu Jana Kazimierza, oskarżeni o to, że w dniu 15 grudnia ub. r. brali udział w zbiegowisku, które dopuszczało się wybrków, bijąc przechodniów narodowości żydowskiej.

Sąd skazał obu oskarżonych Mariana Łastawskiego i Witolda Steśłowicza na karę po 8 miesięcy więzienia każdego, po czym karę tę zawieszono na przeciąg lat 5.

Fordy z motorami z tyłu

Waszyngton, 14. 1. (PAT). Zakłady samochodowe Forda otrzymały patent na nowy typ samochodu, w którym silnik znajduje się tuż za osią lewego tylnego koła. Innowacja wprowadzona będzie w Fordach 8-cylindrowych. Podobno zmiana ta w konstrukcji maszyny przyczynia się znakomicie do stabilizacji wozu, który dzięki jej lepiej „trzyma się drogi“.

Jeszcze w sprawie majątku Wielgie i Klonowo

Artykuł nasz p. t. „Zakusy na polski stan posiadania w pow. rypińskim. — Żydzi chcą wykupić majątki Wielgie i Klonowo“, wywołał ogromne poruszenie w szerokich warstwach społeczeństwa regionu Ziemi Dobrzyńskiej. Otrzymałszy stopy całe listów z rypińskiego i Pomorza, w których czytelnicy aprobując całkowicie nasze stanowisko wyrażają najwyższe oburzenie pod adresem tych wszystkich, jawnych i zakonspirowanych, którzy w jakiejkolwiek formie i postaci przyczyniają się do uszczuplenia stanu polskiego posiadania w rolnictwie składając jednocześnie Redakcji naszej głębokie uznanie za męskie, obywatelskie wystąpienie w sprawie stanowiącej jeden z podstawowych głównych elementów naszej gospodarki narodowej.

W tej sprawie posiadamy cały szereg rewelacyjnych wiadomości i materiałów, które po sprawdzeniu i szczegółowym zbadaniu, zamieścimy na łamach naszego pisma. Uchylił one kulisy sprawy Wielgiego i Klonowa. Odzwierciedlać one będą istotne wartości całego szeregu osób, którzy, wykorzystując ciężkie warunki materialne obywateli, spowodowanych wszechświatowym kryzysem gospodarczym, godzą w najwrażliwsze interesy polskiego narodu, w jego stan posiadania.

Obiektywizm i realizm w zagadnieniach narodowościowych

W ożywionej debacie na temat t. zw. „kwestii żydowskiej” pokazaną rolę odgrywają również i przedstawiciele ludności żydowskiej. Można by nawet powiedzieć, że poniekąd stali się jej inicjatorami. Od dawna bowiem sami podkreślali nienormalność układu społecznego w Polsce, wynikającego z faktu przebywania w niej przeszło 3 milionów żydów, skupionych w zwartych terytoriach, przeważnie małomiasteczkowych, a ograniczonych do nielicznych zawodów, przeważnie pośrednictwa i drobnego handlu. Z tej też struktury wynikał przecież prąd wśród ludności żydowskiej, zmierzający do przeniesienia się do Palestyny, lub też — jeszcze w czasach przed wojennych — planowej emigracji do innych środowisk (jak np. przed wojną do Stanów Zjednoczonych i innych terenów amerykańskich).

Nie ustały też w wolnej Polsce ze strony przedstawicielstwa ludności żydowskiej starania, idące bądź w kierunku kolonizacji Palestyny bądź emigracji do innych krajów.

To też nie pozostawała bynajmniej w rozbieżności z żywotnym interesem trzech milionów żydów w Polsce inicjatywa rządu polskiego, wyrażona przed forum Ligi Narodów, a stawiana na pierwszy plan zagadnienie emigracyjne.

Oto zasadnicze podłoże kwestii, która dziś budzi tyle ożywionych debat i tyle powoduje zainteresowania zarówno w społeczeństwie polskim jak i żydowskim.

Nic więc dziwnego, że to właśnie zagadnienie odbija się tak silnym echem w obecnej sesji sejmowej. Nie byłby Sejm — Sejmem, nie odzwierciedlałby prądów, nurtujących społeczeństwo, gdyby zamykał oczy na tak aktualną, tyle umysłów elektryzującą a zarazem tak z rozlicznych względów doniosłą kwestię.

Ze kwestia jest zarazem wielce drażliwa, że daje asumpt do wylądowania namietności — nie ulega wątpliwości. Jednak właśnie dlatego wielce pożądaną jest rzeczowość w ocenie faktycznej i umiarkowanie w tonie.

Czy jednak te cechy spotykamy właśnie ze strony naturalnych przywódców ludności żydowskiej, a więc ich przedstawicieli parlamentarnych, ich publicystów w prasie?

Niestety zarówno rzeczowość wypowiedzi jak i takt w sposobie poruszania drażliwych tematów wiele pozostawia do życzenia. Ba, nawet często jest tu typowe „dolewanie oliwy do ognia”. Weźmy choćby najbliższy przykład. Polska otrzymała od Francji pożyczkę. I to podczas debaty nad ratyfikacją pożyczki zarówno w Sejmie jak i Senacie występują: i poseł i senator żydowski, by zaznaczyć, że pożyczka to jakby prezent dla Polski od „żyda Bluma”. P o c h o d z e n i e premiera francuskiego zostaje użyte jako „argument” w debacie, a r g u m e n t nie tylko niedorzeczny, ale wręcz p r o w o k a c y j n y.

A taki „argument” — to typowy okaz bumerangu, t. j. pocisku, który puszczony w ruch robi półkole i trafia nie w przeciwnika, a właśnie w tego, który go wypuścił... Trafia i — rani.

Nie jedyny to przykład. Można by ich podać więcej. A w takim razie cóż się dziwić, że atmosfera przesiąka coraz większymi zadrażnieniami, przybiera coraz bardziej na ostrości i roznamiętnieniu?

Trzeba, aby to przede wszystkim ludność żydowska zrozumiała i aby w tym kierunku silnie wpłynęła na swych przedstawicieli w parlamencie i prasie.

Bo tak samo, jak nikt pochwalić nie może tonu ślepej nienawiści po drugiej stronie — tak samo przede wszystkim z krzywdą dla 3-ch milionów żydów są wszelkie zagalopowania się przedstawicieli tej ludności w kierunku nieprzemysłanych dobrze, obraźliwych czy też mijających się z polską racją stanu agresyj.

Piraci czy żołnierze?

Kilka uwag wice-admirała Guepratte — Prawo wód terytorialnych — Hiszpania krajem, gdzie prawo stało się przesądem

I.
Ostatnie wypadki jakie zaszły na wodach terytorialnych półwyspu iberyjskiego były niewątpliwie dużą sensacją dla szerokiej rzeszy czytelników. Wiadomości opatrzone takimi tytułami jak: „Wojna na morzu” — „Ostrzelanie okrętów” postawiły świat dyplomatyczny wobec bardzo ciężkiej sytuacji międzynarodowej. Nazwy okrętów „Palos”, „Soton” i „Koenigsberg”, stały się groźnym postrachem dla wszelkich konferencji związanych z ustawodawstwem prawa morskiego.

Postępowanie floty czerwonych i „Koenigsberga”, choćby najbardziej uzasadnione dumą narodową, złamało zasady prawa o wodach terytorialnych, (wprawdzie pod tym tylko warunkiem jeśli komunistyczny rząd madrycki może być objęty wogóle jakimkolwiek bądź prawem).

Ponieważ Niemcy uznały oficjalnie rząd powstańczy — wobec tego akt rząd

du madryckiego w stosunku do floty niemieckiej został uznany przez Rzeszę jako „napad czerwonych piratów”.

Czy tak samo myślą znawcy prawa morskiego — to inna kwestia. Do tej chwili rząd w Madrycie istnieje i jest uznawany jeszcze przez cały szereg państw neutralnych. Co zatem jest korespondencją, a co nie i kto ma, a kto nie ma racji?

Należałoby więc sięgnąć do suchej litery prawa, którą przypomina wice-admirał floty francuskiej Guepratte w swoim artykule ogłoszonym na łamach *Le Journal* p. t. „Strzały armatnie na morzu” („Coups de canon en mer” Nr. 16154).

Pravo rewizji

Jest to prawo, które przysługuje danemu państwu w celu rewidowania przez oficerów swej marynarki wojennej okrętów handlowych innej narodowości, by się zapewnić, czy wspomniane okręty nie są przeznaczone do celów

podejrzanych, a specjalnie czy nie trują się kontrabandą wojenną.

Wody terytorialne

Każdy naród ma prawa specjalne na swoich wodach wybrzeża, t. zw. wodach terytorialnych. Najważniejsze z nich polega na możliwości fortyfikowania ich i zabezpieczenia przed napadami.

Wody te rozciągają się w zasadzie na odległość strzału armatniego, to jest na całej przestrzeni morza objętej siłą obrony z lądu (za wyj. lotnictwa) i odwrotnie — na odległość strzału armatniego z okrętu na ląd. Odległość ta winna wynosić dzisiaj około 20 mil morskich.

Wody terytorialne oświetlane, urządzone i strzeżone przez każde państwo podlegają statutowi specjalnemu, który dalby się przyrównać do pewnego rodzaju przedłużenia lądu, na którym właściwe państwo jest właściwym gospodarzem.

Wody terytorialne stron nie wojujących nie są wodami objętymi wojną, jeśli natomiast strony wojujące mają zezwolenie przekroczenia granicznego pasa, nie wolno im dopuścić się żadnego gwałtu i nie wolno pozostawać dłużej niż 24 godziny w portach czy na reddie.

Cytujemy te dane, by w porównaniu z ostatnimi wypadkami u wybrzeży hiszpańskich wyrobić sobie sąd własny, pozbawiony jakiegokolwiek stronniczości.

Na pełnym morzu

Zupełnie inne są warunki na pełnym morzu. Żadna reguła nie była w stanie dotychczas udowodnić, że pełne morze w czasie wojny traci swój charakter międzynarodowy. Jedno jest pewne, że rządzi tu prawo silniejszego (co mogliśmy właśnie obserwować w zatargu Soton — Palos — Koenigsberg i t. d.).

O wolność mórz

Wolność mórz powstała od chwili gdy powstał pierwszy statek jako środek transportu. Wolność tą krępowało korsarstwo, które zwalczała zjednoczona flota wszystkich państw.

Obrona wyżej przytoczonych praw pojmwanych inaczej przez Madryt i inaczej przez Berlin spowodowała gwałtowne wypadki jakie miały miejsce na wodach terytorialnych Hiszpanii.

3car

II Duce - pilotem

Mussolini otrzymał dziś po dokonaniu półgodzinnego lotu nad lotniskiem Victorale licencję pilota wojskowego. II Duce pilotował trzymotorowy samolot wojskowy na którym wzbił się na wysokość 4500 m.

Pokaz działania zwartych oddziałów policji



Na zdjęciu widzimy zwarte oddziały policji, które przed P. Premierem gen. Siawoj-Skladkowskim, oraz członkami Komisji Budżetowej Sejmu wykonują szereg ćwiczeń

Szykany władz czeskich za zwiedzenie polskiego wybrzeża

Przykre echo wizyty kleryków słowackich w Gdyni

Latem ub. roku bawiła w Gdyni wycieczka kleryków słowackich w liczbie 10 osób. W ciągu 3-dniowego pobytu klerycy zwiedzili miasto i port, odbyli kilka wycieczek statkami, obecni byli na uroczystym nabożeństwie w Wejherowie, gdzie zwiedzili słynną Kalwarię Kaszubską i t. d. Goście opuścili polskie wybrzeże pełni najlepszych wrażeń i zaopatrzeni w liczne pamiątki ofiarowane im na Kaszubach.

Dopiero teraz dowiedziano się w Gdyni o przykrych perypetiach, jakie spotkały kleryków w drodze powrotnej przy przejeździe przez granicę czeską. Władze czeskie, wiedząc skąd wraca wycieczka i jakie spotkało ją tam przyjęcie, urządziły przy rewizji celnej istną orgię, zabierając młodym księżom wszystkie pamiątkowe przedmioty, wywiezione z polskiego wybrzeża. Poza tym Słowacy narażeni byli ze strony organów czeskich na szereg szykan,

Zagadnienie jest doniosłe i wielkie, skomplikowane i trudne. Rozwiązać je można tylko z wielką powagą i poczuciem odpowiedzialności.

Inaczej traktując obecną dyskusję na temat kwestii żydowskiej, parlamentarzyści i publicyści żydowscy wyświadczają zaprawdę i sobie samym i tym, których reprezentują, przysługę niedźwiedzia.

J W

Lion Feuchtwanger u Stalina



W Niemczech wywołuje oburzenie wyjazd niemiecki, pisarza Żyda Liona Feuchtwangera (na lewo) do Moskwy, gdzie został przyjęty przez Stalina (w środku). Prasa niemiecka twierdzi, że Stalin zaangażował sobie Feuchtwangera do strasza Gide'a jako nadwornego „pisarza”.

Budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w komisji

Zamiast mowy premiera — pokaz

Na wstępie wtorkowego posiedzenia komisji budżetowej Sejmu bardzo obszerny, bo około dwóch godzin trwający referat wygłosił poseł Zdzisław Stroński. Mówca rozpoczął referat od omówienia spraw

Policii Państwowej

Motoryzacja policji wchodzi w stadium realizacji. Utworzony referat policji kółkowej daje dodatnie wyniki. Policjant polski okazał się też obywatelem współczującym nędzy.

Przechodząc do scharakteryzowania

działalności Korpusu Ochrony Pogranicza

referent wskazał, że działalność KOP idzie w kierunkach organizacji szkolenia wojska i ochrony granicy. Przytrzymano na nielegalnym przekroczeniu granicy 1.646 osób, wykryto i zlikwidowano 95 afer szpiegowskich, ujęto przemyt w 1215 wypadkach, zlikwidowano potajemnych gorzelni 22 itd. KOP. rozwija też wielostronną działalność propagandową i oświatową.

miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej

podkreślając, iż do tego nadzwyczajnego środka uciekano się tylko w wypadkach prawdziwie niezbędnych, gdzie chodziło o zahamowanie niebezpiecznej działalności dla państwa, prowadzonej w ten sposób, że dostarczanie dowodów wymaganych przez sądy było prawie niemożliwe. Ilość odosobnionych od momentu powstania miejsca odosobnienia wynosi 725 osób, w czem 410 komunistów 227 członków OUN, 64 członków SN i ONR, 6 członków Str. Lud., 15 kryminalistów i 3 lichwiarzy.

Regulamin jest twardy. Odosobnieni muszą pracować, odżywiani są jednak dobrze, opieka lekarska jest stała, zaś ciężkiej chorzy odsyła się do szpitala w Kobryniu. Rzekome zżecanie się nad odosobnionymi

pokaz działania zwartych oddziałów policji w Gołdziejowie

Zaproszenie to p. premier gen. Składkowski uzasadnił w przemówieniu, w którym m. in. powiedział:

Wyczerpujące sprawozdanie p. referenta zwalnia mnie od t. zw. wstępnej o p r z e m ó w i e n i a tym bardziej, że doświadczenie nauczyło mnie, że najlepszą bronią podsądny zwykle jest pokorne milczenie, a nie wywoływanie polemiki, która w wypadku omawiania budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest zawsze dostatecznie wyczerpująca bez tego wstępnego przemówienia. Wiem, że się bez tej polemiki nie obejdzie. Dzień dzisiejszy skończy się zapewne dopiero o północy. Chcę wykorzystać moment kiedy jest jeszcze światło dnia, aby Wysokiej Komisji pokazać ni mniej ni więcej tylko

nowoczesny sposób rozpraszania tłumów przez zwarty oddział policji

Jestem bardzo wzięczny p. prezesowi Świdzińskiemu, że zgodził się na tego rodzaju „drastyczny” pokaz. Ciąła parlamentarne bowiem noszą w sobie z natury rzeczy pierwiastek wolności i niechęć do wszelkiego rodzaju czynności policyjnych. Stąd nawet oglądanie takiego pokazu mogło być hye uznane jako nie odpowiadające Wysokiej Komisji. Postaram się w paru słowach wyjaśnić,

dla czego to robie

i dlaczego mi na tym zależy. Chcę panom pokazać działania policjanta jako równego obywatela wobec obywatela drugiego.

Wycierka do Gołdziejowa

Członkowie Komisji Budżetowej Sejmu wraz z premierem gen. Sławoj-Składkowskim

Fala mrozów ciągnie z Niemiec do Polski

Berlin, 14. 1. (PAT.) W ostatnich dniach w całych Niemczech zapanowały mrozy. Na Śląsku niemieckim wynoszą przeciętnie do 15 st., a w miejscowościach górzyskich dochodzą do 20 st. Dość gruba pokrywa śnieżna stwarza pomyślne warunki dla sportów zimowych. W Berlinie mróz nie przekroczył na razie kilku stopni poniżej zera.

A w Rosji rosna fiołki...

Moskwa, 14. 1. (PAT.) Z Suchumu donoszą: Na wybrzeżu czarnomorskim po śniegach i deszczach ustaliła się ciepła słoneczna pogoda. W Gagrach i w Nowym Afonie temperatura wynosi w słońcu 14 stopni powyżej zera. W Suchumie zakwitły fiołki.

Statystyka wykazuje

trwały wzrost przestępczości kryminalnej

W pierwszych trzech kwartałach rb. zanotowano zabójstw dokonanych 1.404, ciężkich uszkodzeń ciała 15.948. Agresywny charakter wielu występów przeciw policji wskazuje na to, iż były one wynikiem akcji politycznej. W zacięciach tego typu zginęło do 1. 10. roku ub. 2 policjantów, natomiast policja zabiła 83 osoby. W wyniku akcji odbierania broni palnej nielegalnie posiadanej odebrano w tym okresie 21.396 sztuk broni.

Dalej sprawozdawca przechodzi do omówienia sytuacji w ruchu komunistycznym. Środkiem unieszkodliwiania działaczy komunistycznych było osadzanie ich w Berezie. Na 1 bm znajdowało się ich tam 264, zaś ogólna ilość zatrzymanych komunistów do 30. 9. ub. roku osiągnęła 10.794 osoby, z czego ponad 52 proc. przekazano władzom sądowym.

Z kolei mówca omawia obszernie zagadnienie

nie ma miejsca. Przekroczenia regulaminu muszą być oczywista kara. Obóz jest często inspekcjonowany.

Po scharakteryzowaniu działalności legislacyjnej ministerstwa pos. Stroński omówił zagadnienie usprawnienia administracji, podkreślając, że ministerstwo opracowało cały szereg projektów ustaw i rozporządzeń.

Analizując cyfry preliminarza budżetowego MSW, którego dochody zamykają się sumą 14.337.650 zł, a wydatki 195.700.000 zł, referent stwierdza, że uległ on podwyższeniu o 4.050.000 zł. w porównaniu z budżetem z roku 1936-37.

Po przemówieniu p. referenta przewodniczący zakomunikował komisji zaproszenie p. prezesa Rady Ministrów na

skim, wiceministrem Korsakiem, gen. Kor-dianem-Zamorskim i gronem urzędników, oraz przedstawicielami prasy, wyjechali w dwóch autobusach do koszar grupy rezerwy komendy głównej policji państwowej w Gołdziejowie.

O samym pokazie donosiliśmy już. Sprawozdanie to uzupełnimy jedynie kilku szczegółami.

Po pewnym trwaniu ataku policji na „demonstrujących” pan Premier zawołał: „Dość! Nie pastwić się!”

Po chwili oba oddziały policji szykowały się do powrotu co pan Premier określił słowami: „Teraz nastąpi rozczulająca defilada rozpraszanego tłumy razem z policją”, a wicemarszałek Miedziński dodał „...przyjęta przez rząd razem z Sejmem”.

Gdy kolumna całkiem zbliżyła się do członków komisji, pan premier gen. Składkowski, wskazując na dobrze odżywione postacie policjantów powiedział:

„Z twarzy tych chłopców koledzy widzę, że nie wszystkie rozruchy powstają na tle ekonomicznym”.

Po powrocie członków komisji z Gołdziejowa o godz. 16 wznowione zostały obrady.

O Berezie, Myślenicach i Czyżkowie

odpowiedź P. Premiera Sławoj-Składkowskiego na poselskie kwestie, zarzuty i żale

Na wszystkich kwestie, zarzuty i żale od powiedział P. Premier, a słowa jego przerywane były często oklaskami żywego uznania.

— Najwięcej kolegów — powiedział P. Premier — interesowało się sprawą Berezę. Berezę jest reakcją Państwa na te czynniki, które chcą zamącić jego życie wewnętrzne, a które nie mogą natychmiast być unieszkodliwione na skutek działania procedury sądowej. Kiedy mówiłem o haniebnym napadzie na Myślenice p. Doboszyńskiego, już wtedy stwierdziłem z całą otwartością, że będę musiał sięgnąć do tych, którzy podlegają, którzy są źródłem wystąpień. Inaczej byłbym manekinem, który by łapał pojedynczych ludzi, a nie sięgnął do podstaw zła.

Od tego czasu Stronnictwa Narodowego nie atakowałem, czyli nie jestem tym, który codziennie musi kogoś ze Stronnictwa Narodowego do Berezę wsadzić.

Alle Stronnictwo Narodowe zaczęło akcję w województwie białostockim w drugiej połowie ubiegłego roku, mianowicie wykorzystując tam to, co słusznie nazwał p. Szcze-pański ciężką sytuacją ekonomiczną ludności. I tę sytuację ekonomiczną rozwiązywało za pomocą białych Żydów. Chyba sytuacja ekonomiczna nie ma nic wspólnego z białem Żydem i rozbijaniem straganów. Sytuacja trzeba poprawiać drogą poważnej, długotrwałej akcji gospodarczej.

Zanotowano tam ogółem 348 wystąpień antyżydowskich, w tym 21 zacię masowych. Antyżydowski zacię nastąpił 99 wypadków pobicia Żydów, 7 ciężkich uszkodzeń, 161 wypadków wybitcia szyb. Trzy osoby zmarły wskutek uszkodzeń cieleśnych. Naj-

W dyskusji zabrał pierwszy głos poseł Budzyński. Zdaniem mówcy

nie możemy mieć rządu bez idei panującej

rządu, pod interregnum ideowym, musimy

„Każdy Polak właścicielem”

Następny mówca poseł Sioda poruszał

szereg bolączek ziemi pomorskiej

wskazując m. in., że Pomorze szczególnie głęboko odczuwa wadliwość podziału administracyjnego Państwa. Sprawa ta miała być uregulowana już w zeszłym roku, badała ją na miejscu komisja, która stwierdziła ważność tego zagadnienia i słuszność postulatów społeczeństwa pomorskiego, jednak obecnie wszystko ucichło.

Pos. Sikorski wspominał, że ostatnie

nadużycia żydowskiej firmy braci Mazur

posiadającej dzięki naszej polityce celno-reglamentacyjnej monopolowe stanowisko

W opowiedzi pos. Budzyńskiego

który zarzucił rządowi brak planu, oraz wogóle brak organizacji politycznej, poseł Walewski oświadczył:

„Jeżeli chodzi o zarzut braku planu, to bardzo mi przykro, że żołnierz Pierwszej Brygady stawia taki zarzut rządowi, na którego czele stoi starszy jego kolega, tak że żołnierz Pierwszej Brygady. W tym za-

Rząd obecny nie ma planu pisanego, ma za to plan życiowy

realizowany konsekwentnie. Jeżeli siła Polski mocarstwowej na arenie międzynarodowej wzrasta, to kto to przeprowadza? Uporządkowanie wewnętrzne w całym państwie jest zasługą tego rządu. A utrzymanie równowagi budżetowej i waluty, czyż nie jest planem? Dziwi mnie tak lekomyślnie szafowanie tego rodzaju zarzutom. W związku z interpelacją posła Szcze-pańskiego, złożoną na podłożu

sprawy żydowskiej

poseł Walewski oświadczył:

„Obóz, który ja reprezentuję, stać na to, aby szukał własnych dróg do rozwiązania zagadnienia żydowskiego w Polsce. Stać nas na to, ażebyśmy wyraźnie powiedzieli, że ten proces gospodarczy, który się odby-

władze tolerują na terenie ziem zachodnich obce formy organizacyjno-polityczne i wrogą wobec Państwa działalność

Tym bardziej sprawa ta oburza społeczeństwo polskie, gdy porównać położenie półtoramilionowej ludności polskiej w Niemczech, ludności, pozbawionej prymitywnych praw narodowych i kulturalnych i która znajduje się w gorszym położeniu obecnie, niż za czasów najbardziej eksterminacyjnej polityki niemieckiej. Poruszając

napiw elementu żydowskiego na ziemiach zachodnich

mówca oświadcza, że nie po to prowadziliśmy walkę o utrzymanie elementu pol-

wiedzieć, czemu rząd służy, czemu ma służyć większość, zdrowa część naszego społeczeństwa. Musimy znaleźć zasady, któreby się stały podstawą rządu w Polsce.

Według twierdzenia pos. Budzyńskiego, idea konserwatywna polska nie ma u nas racji bytu i musimy się od niej odseparować. Jeżeli przebudowa ma być radykalna, to i idea musi być taka, a ma ona u nas podstawy zarówno w historii, jak i w tradycji. Musimy ustalić, jakie mają być podstawy naszego myślenia politycznego i ustalić nowe formy życia w ramach stronnictwa, czy inaczej, bo w niej najlepiej wydatnia się to, co w Polsce trzeba przebudować. Gospodarka polska powinna być zorganizowana pod hasłem:

i tym samym zapewnione duże zyski, a jednak oszukującej skarb Państwa o miliony, jest najlepszym może dowodem twierdzenia o nikłości zarządzeń policyjnych, a ważności racjonalnej polityki gospodarczej.

Pos. Szcze-pański poświęca swe wywody

sprawie obozu odosobnienia

stając na stanowisku, że winien mieć on charakter zupełnie wyjątkowy, a zasada odosobniania winna być stosowana tylko wobec obcych agentów, działających na szkodę Państwa Polskiego, a nie wobec obywateli, którzy wyraźnie stają na gruncie polskiej racji stanu.

rzucie czują coś znajomego. Wszak opozycja obojga pici od szeregu lat po przewrocie majowym wskazywała na brak programu w rządzie oraz na to, że ona ten program posiada. Opozycja ta rządziła przez szereg lat w Polsce i te jej piękne plany doprowadziły Polskę na skraj przepaści.

wa, jest nieunikniony. Struktura gospodarcza ludności polskiej musi się zmienić przez wznowienie stanu średniego; miasteczka polskie muszą mieć polskiego kupca i rzemieślnika. Rozwiązanie problemu żydowskiego winno się odbyć na drodze godnej obozu Marszałka Piłsudskiego. Należy się natomiast odgrodzić od teroru i demagogii ulicznej.

Pos. Kopeć omawia obszerniej

zagadnienia mniejsz. niemieckiej

Wskazuje, że na tym odcinku z najwyższym oburzeniem śledzimy stałą dywersyjną działalność obcych czynników, które utrudniają unormowanie współżycia mniejszości niemieckiej z Polakami. Poseł wyraża zdziwienie, że

skiego na tamtejszych placówkach gospodarczych, abyśmy mieli teraz na te placówki wypuszczać żydów, którzy obniżają poziom naszego życia kulturalnego, przynoszą ze sobą idee komunistyczne. Napiwowy temu należy postawić

jak najwcześniejszą tamę i energię społeczeństwa ziem zachodnich,

któremu jednak obce są wszelkie teorie rasizmu oraz używanie antysemityzmu jako hasła reakcji społecznej.

wódców stronnictwa wysłę do Berezę i użyję wszystkich sił, aby spokój w Polsce utrzy-mać. (Okłaski).

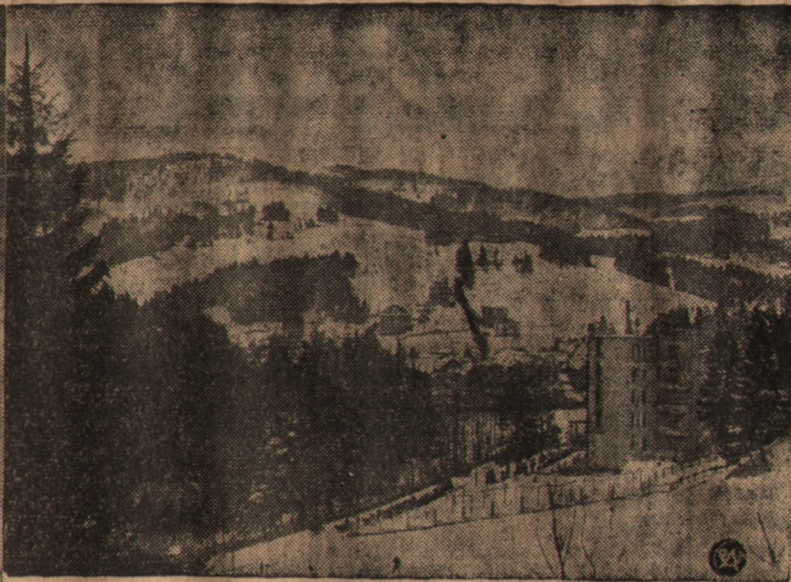
Pos. Szcze-pański zapytuje w interpelacji jak można zamykać do Berezę ludzi, którzy stoją na stanowisku państwowym, którzy kiedyś wypełnili swój obowiązek stając w szeregach obrońców Ojczyzny. To jest nie-poważne, bo przecież w ten sposób musielibyśmy wszystkich więźniów wypuścić, bo kiedyś ci ludzie pójdą na wo-nę.

Przemówienia pos. Budzyńskiego nie mogłem zrozumieć w wielu miejscach. Nie mam do pana pretensji, że jako kolega z I Brygady, krytykuje mnie pan jako szefa Rządu, przecież, na miłość Boską, pierwsza rzecz to Polska i to, żeśmy byli razem w I Brygadzie, nie dowodzi, aby pan miał tolerować moje błędy. Zeszłego roku Marszałek Śmigły Rydz na zebraniu Legionistów powiedział: „Politykę to ja będę prowadził”.

Otóż zapytuję, czy pana to obowiązuje, czy nie? Jeżeli tak, to czemu się pan niepokoi. Ja pana upewniam, że tego rodzaju rzeczy nie są zdrowe, że świadczą o kiepskich nerwach politycznych. To panu mówię jako kolega i jako lekarz. (Wesołość).

Ja wierzę głęboko, że Marszałek Śmigły-Rydz w porozumieniu z Głową Państwa czuwa nad Polską, ja wierzę, że sytuacja poprawiła się w Polsce dzięki wpływowi Marszałka Śmigłego Rydza na mój Rząd i nie potrzebuję tego dowodzić. Nie potrzebuję przypominać przypieczętowanie jakiegoś narodu zgotował Marszałkowi Śmigłemu. Panie Kolego! Leżysz się, leżysz, bo Pan jest chory, a Polska jest zdrowa i idzie ku dobrej przyszłości. (Huczne okłaski).

Z pobytu następczyni tronu holenderskiego w Krynicy



Zdjęcie pierwsze przedstawia księżęcą parę na spacerze na nartach w okolicy Krynicy. — Na zdjęciu drugim widzimy fragment ogólnego widoku Krynicy, oraz pensjonat „Patria”, w którym zamieszkała księżęca para.

W szponach czerwonych korsarzy Jak niemiecki statek „Pluto” został zatrzymany na wodach hiszpańskich?

W „Bremer Zeitung”, opisuje trzeci inżynier statku „Pluto”, E. G. Ripper, który został zatrzymany przez statki rządu maryckiego w zatoce baskijskiej, swoje przygody:

„Statek nasz znajdował się w podróży z Pasajes do Ferrol, w odległości mniej więcej 20 mil morskich na północny-wschód od Bilbao. Nagle otrzymałem sygnał oraz rozkaz z mostku kapitańskiego, aby zwiększyć szybkość, ponieważ „Pluto” jest ścigany przez uzbrojony statek rybacki. Wydałem odpowiednie rozkazy. Statek rybacki ścigał nas w odległości trzech mil morskich, manewrując tak, aby nas bezwzględnie schwycić. Mimo bardzo dobrych szkieleń, nie byliśmy w stanie stwierdzić, jaka flaga powiewała na statku, natomiast stwierdziliśmy z całą stanowczością uzbrojenie statku, składające się z jednego działka oraz dwóch ciężkich karabinów maszynowych. Statek ścigający zorientował się, że chcemy mu uciec, czyniąc wzmoczone wysiłki zbliżenia się do nas. Równocześnie wybuchł w odległości 40 metrów od rufy olbrzymi słup wody. Był to pierwszy strzał ostrzegawczy, a potem sygnały, wzywające do zatrzymania się. Nie mając innego wyjścia, wykonaliśmy rozkaz. Statek rybacki zbliżył się do nas szybko, a przez tubę w łamanej angielszczyźnie zapytano nas, czy nie zauważyliśmy dawanych nam sygnałów, dokąd płyniemy oraz skąd, czy mamy benzynę. Podczas naszych rozmów lufa działa 8,8 cm., była stale skierowana w kierunku naszego statku. Mogliśmy spokojnie odpowiadać na zadawane pytania, ponieważ wieźliśmy neutralny ładunek. Wkrótce przybył drugi czerwony statek. W międzyczasie wypuszczono dwa gołębie pocztowe ze statku. A gdy jeden nie opuścił go, siadając na antenie, został zestrzelony. Natychmiast po stwierdzeniu, że mamy do czynienia ze statkami czerwonych, nasza radiostacja starała się nawiązać kontakt z krążownikiem niemieckim, lecz radiostacja czerwonych statków, pracując umyślnie, przeszkadzała w wysłaniu depeusz. Jeden z zbrodniczo wyglądających marynarzy o od-

rażającej fizjonomii wydał nam rozkaz płynięcia pod pełną parą do Bilbao oraz natychmiastowego zaprzestania działania radiostacji. Musieliśmy grzecznie wykonać otrzymany rozkaz. Jednak nie płynęliśmy pełną parą, według życzenia czerwonych, mając nadzieję, że przed zapadnięciem nocy nadejdzie jeszcze jakiś rajunek. Dlatego płynęliśmy wolno. Otrzymałmy ponowny rozkaz „pełnej pary”. Jeden z czerwonych statków płynął pierwszy, drugi trzymał się z tyłu naszego lub płynął obok. Gdy znaleźliśmy się na wysokości 5 mil morskich od Portugaletty, awanportu Bilbao, około godziny 17 minut 40 otrzymaliśmy rozkaz światłami Morsego natychmiastowego za-

kołowiczenia, a następnie zmiany kursu oraz odpłynięcia do La Coruna. Wszyscyśmy oniemieli, sądząc, że to omyłka. Rozkaz jednak został powtórzony. Jak olbrzymią radość wywołał ten rozkaz, począwszy od kapitana statku aż do chłopców okrętowych, trudno opisać. Nasz dobry, stary „Pluto” dawno już tak nie dymił, jak wieczorem 20 grudnia 1936 roku, uciekając od czerwonych.

Co było powodem zwolnienia „Pluto”, nikt nie umiał odgadnąć do dnia dzisiejszego. Prawdopodobnie nasz niemiecki krążownik musiał zostać zasygnalizowany czerwonym, którzy dopuścili się takiego jaszkrawego naruszenia wolności żeglugi”.

W 1936 roku wydały państwa 70 miliardów zł na zbrojenie

Ogłoszone niedawno cyfry dotyczące koniunktury przemysłu wojennego na całym świecie wykazują niebываły wzrost zbrojeń. Podczas gdy w roku 1913 wszystkie państwa wydały na zbrojenie około 20 miliardów złotych, to w 1928-29 wydatki te wzrosły do 30 miliardów, a w 1936 do 70 miliardów złotych.

Produkcja na cele wojenne wynosiła w 1913 oraz w okresie od 1925 do 1929 około 4 proc. światowej produkcji przemysłowej. W ostatnich latach stosunek produkcji wojennej do ogólnej przemysłowej wynosi około 11 proc. Tempo zbrojeń wzrosło niepomierzenie w ostatnich 4 latach. Wzrost wydatków na zbrojenia wynosi w poszczególnych państwach w porównaniu z 1932 rokiem: w Sowieciech 1600 proc., w Japonii 100 proc., w Niemczech 75 proc., we Włoszech 64 proc.,

w Francji 50 proc., Anglii 39 proc., w Stanach Zjednoczonych 38 proc. Wprawdzie wzrost kosztów uzbrojenia wywołany został w dużej mierze ogólną drożyzną. Tym nie mniej cyfry podane ilustrują wyraźnie rozmiar podjętych przez poszczególne państwa przygotowań do wojny.

Stosunek procentowy wydatków na zbrojenia do dochodu narodowego zwiększył się dwu a nawet trzykrotnie. Pod tym względem pierwsze miejsce zajmują znow Sowieci, gdzie w 1928 roku stosunek procentowy wydatków na zbrojenia do majątku narodowego wynosił zaledwie 2, w 1936 roku wzrósł do 12,5. W Stanach Zjednoczonych stosunek ten wynosił w 1926 roku 1 proc., w 1935 roku 1,5 proc.

Kaprys milionerki

Trudny wybór z pośród 10.000 kandydatów na męża

Młoda milionerka amerykańska, Anna Hewitt, otrzymała w przeciągu ostatniego miesiąca blisko 10.000 propozycji małżeńskich. Wszystkie te listy są wynikiem wywiadu, udzielonego przez milionerkę jednemu z tygodników chicagowskich, w którym Hewitt wyraziła chęć poślubienia prawdziwie inteligentnego i znającego się na sztuce... sportowca. Ponieważ sportowcy amerykańscy wykazują pewne zainteresowanie

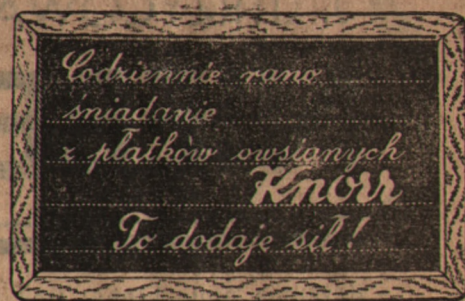
plastyką a szczególnie rzeźbą, więc też wpływ poczty jest olbrzymi.

Nie koniec na tym. Znużona jednostonnym towarzystwem milionerka odpisuje najciekawsze listy i zaprasza codziennie do siebie wybrańców na przyjęcia. Przez salon zaciskającego zęby w ściekłości papy przewija się regularnie codziennie około 90 młodzieńców i wdowców, pragnących zaślubić bogatą Amerykankę.

Dług z przed 2000 lat Lichwa stara jak świat

Ceniony w świecie naukowym egiptolog, dr. Rech, profesor uniwersytetu w Filadelfii, dokonał ciekawego odkrycia w jednym z muzeów chicagowskich. Podczas swych stałych poszukiwań znalazł uczonego list dłużny, pochodzący z przed 100 lat przed narodzeniem Chrystusa. Jest to najstarszy z posiadanych dotąd dowodów, wskazujących na to, że już wówczas istniały długi i lichwa wierzycielska. Według tekstu papiirusa, który udało się z wielkim trudem odcyfrować, jedna z zamożnych osób wypoży-

czyła niewolnikowi 22,5 korców pszenicy. Po roku powinien dłużnik zwrócić 45 korców zboża, czyli płacił lichwiarski procent w wysokości 100 proc. Pszenicę musiał nie wolnik na własny koszt dostarczyć do mieszkania wierzycielki. Skoroby tego nie uczynił, spadłoby na jego rodzinę przekleństwo bogów i niepowodzenie życiowe. Takie to istniały już przed 20 wiekami rygory niewypłacalności i konsekwencje, jakie musiał ponieść żyjący na niskim poziomie lud poddańczy.



Owce w koszulkach Dowcipna odpowiedź na kapryśne żądanie

Australia znana jest ze swych olbrzymich stad owiec, pasących się po bezkresnych łąkach i preriach. Stamtąd też odpływają do Europy olbrzymie ilości wlny. Importerzy europejscy stali się jednak ostatnio kapryśni i zażądali czystszych gatunków wlen. Spostrzeżenie swoje zakomunikowali oni hodowcom i farmerom australijskim, którzy zjednoczeni w syndykatcie wlny postanowili zaopatrzyć 100.000 owiec w specjalne koszulki ochronne. Już od nowego roku każda owieczka australijska posiada lekką koszulkę, ochraniającą wlen od jakichkolwiek zabrudzeń.

Dramat wśród lodów polarnych

(P. D. R. W.) — Z Churchill (Kanada) nadeszła pierwsza wiadomość o losie statku Notre Dame de Lourdes i jego pasażerach: ks. bisk. Fallaize, O. Biname, br. Kraucie, 4 Eskimosach i 4 dzieci eskimoskich. W drodze powrotnej z wyspy Wiktorja został statek zablokowany przez góry lodowe. Po niesłychanych trudach podróżujący dotarli na stały ląd przy ujściu rzeki Hornaday. Są jednak bez żywności, ponieważ niedźwiedzie polarne zjadły cały zapas ryb. Na ratunek biskupa i jego towarzyszy wyruszył samolot.

Misionarz budowniczym dróg

(P. D. R. W.) — Changpotung — Chiny. Z pomocą chrześcijan z Changpotung na granicach Tybetu budował misionarz katolicki, 10 mostów i 320 km. drogi, bijąc jak się zdaje wszelkie pod tym względem rekordy.

O jednaki głos w telefonach

Bardzo duża ilość banków, firm handlowych oraz przemysłowych podkreśla stale, że telefon powinien być tak samo skonstruowany, aby reprodukował tylko głos — mechaniczny, pozbawiony jakichkolwiek cech indywidualnych, aby klient, nie płacąc swego rachunku, nie domyślał się, że urzędnik tej czy innej firmy telefonuje do niego dwa razy dziennie. W rozmowach urzędowych również jest bardzo pożądane, aby nikt nie domyślał się, kto mówi, wzgl. kto komunikuje daną decyzję. Ameryka jest pierwsza, która, jak zwykło do tej pory, przystąpiła do budowy telefonów, zmieniających zupełnie głos. W aparacie takim nie można nikogo poznać po głosie, bo odbiorca słyszy zawsze ten sam typ głosu, bez względu na to, czy do mikrofonu mówi kobieta czy mężczyzna. Tymi aparatami posługują się już obecnie w pierwszej linii urzędy policyjne, dalej instytucje handlowe i bankowe.

Zaparcie. Już starzy mistrzowie sztuki lekarskiej przyznawali z uznaniem naturalnej wodzie gorzkiej „Franciszka-Józefa” zaletę, zasługującą na zaufanie środka czyszczącego jelita.

Pierwszy znaczek abisyński



Poczta włoska wydała pierwsze znaczki abisyńskie z podobizną króla Włoch i cesarza Etiopii z napisem w językach włoskim i amharwskim.

Działalność charytatywna katolików japońskich

(P. D. R. W.) — Miyazaki. W rocznicę otwarcia szpitala w Miyazaki, dającego schronienie 120 nieszczęśliwcom, władze lokalne złożyły hołd ks. ks. Salezjanom, którzy szpital założyli i w opiece swojej mają. Synowie św. Jana Bosko cieszą się w całej okolicy ogromnym poparciem i sympatią tak władz miejscowych jak i ludności, którą zapoznawają z działalnością charytatywną katolików japońskich za pomocą biuletynu w nakładzie 10.000 egzempli. Członkowie konferencji św. Wincentego a Paulo urządzili u Siostr od Matki Bosk. Wspomożycielki kiersmasz-wystawę. Przedmioty liturgiczne, ornaty itd., znajdujące się na wystawie, wzbudzały żywe zainteresowanie pogan, tak że nie było końca wyjaśnieniom, do czego sżaty wystawione sżaty. W ten sposób liczni poganie zapoznali się z liturgią i życiem katolickim.

J. LITRZYCOWA

NIEBEZPIECZNA GODZINA¹⁵

Powieść nagrodzona na konkursie literackim

— Krystyna mnie kocha! Ona także nie będzie mogła żyć beze mnie!

— Jak śmiesz! — zawołał Karol.

— Och — rzekł mój ojciec, siląc się rta spokoj.

— Na to znaleźliśmy sposoby! Postaram się jak najprędzej wydać ją za mąż, aby pomóc jej zapomnieć o tej fatalnej historii, która i na jej dobre imię położyła cień.

Wtedy Leon, jak szalony, wybiegł z pokoju. Rzucał się za nim. Dogonił go na ulicy. Twarz jego pałała; włosy miał rozwichrzone, a z oczu płynęły strumienie łez. Nie zdziwił się, ujrawszy mnie. Objął mnie ramieniem i biegliśmy tak razem po rozświetlonej, ruchliwej ulicy, płacząc i nic nie mówiąc do siebie, wśród tłumy eleganckich, wesołych ludzi, którzy oglądali się za nami ze zdumieniem.

W ten sposób dostaliśmy się do domu, w którym mieszkał Leon. Był tam po raz pierwszy. W pokoju jego panował straszliwy nieład. Łóżko nie było zasłane, na stole stało kilka niezakorkowanych butelek i taca z nietkniętym śniadaniem. Usiedliśmy na łóżku obok siebie i płakaliśmy, objawszy się ramionami.

— Krysiu! — błagał Leon. — Nie opuszczaj mnie, Krysiu!

Przysięgam, że go nigdy nie porzucę, że zawsze będę go kochać. Zapewniałam go, że mu wierzę, że przez cały czas wiedziałam o jego niewinności.

— Będę się starała przekonać mojego ojca — mówiłam. On nie jest zły! Ty, tymczasem, będziesz się uczył i pracował! I będziesz zawsze bardzo, bardzo dobry! Jeszcze się wszystko ułoży, zobaczysz, zobaczysz!

Leon kurczowo trzymał mnie za ręce. Bał się. Bał się swojego ojca, bał się ciebie, Karolu, waszego oburzenia, waszej niechęci i siły!

— Nie możesz wrócić do nich! — mówił. Oni już by cię mi nie oddali. Zostań tu ze mną! Ucieknijmy razem! Będę pracował od świtu do nocy! Dla ciebie potrafię zdobyć cały świat! Jestem zdolny, silny! Będziesz ze mną szczęśliwa!

Oczywiście było to niepodobiestwem. Nie byłam pełnoletnia i mój ojciec miał wyłączne prawo decydowania o moim losie. Dokądkolwiek ucieklibyśmy, odnalazłby nas natychmiast i sprowadził mnie do domu. Tego rodzaju postępek przekreśliłby na zawsze wszelką nadzieję naszego wspólnego szczęścia.

Ale Leon nie chciał uznać tych względów. Gdy odmówił wykonania jego szalonego projektu, wybuchnął burzą przekleństw i złorzeczeń. Twierdził, że ciąży nad nim jakieś przekleństwo, że nigdy nie był i nigdy już nie będzie szczęśliwy; groził, że jeśli nie zgodzę się z nim uciec, zabije się w moich oczach. Rozpaczkał, płakał, miotał się po pokoju, jak szalony.

— Ciebie jedną kochałem wołał — ciebie jedną na całym świecie! Wszyscy byli mi zawsze wrogi i obcy! Ty jedna mogłabyś dać mi szczęście ale i ty nic nie chcesz dla mnie uczynić!

Płakałam tak rozpaczliwie, że przez chwilę nie mogłam mu odpowiedzieć. Przyciągnęłam go do siebie i całowałam wśród łez jego rozpalone męką oczy i skrzywione bólem miękkie, dziecięce usta. Zapewniałam go, że go kocham, że nie mogę uciec z nim gdyż schwytanoby nas i rozdzielono na zawsze, ale że

i ja nie mogłabym żyć bez niego i nigdy o nim nie zapomnę. Nie słuchał mnie prawie, wrywając się wciąż z moich objęć, targając w rozpacz swoje krucze włosy.

— Nje kochasz mnie! Nie kochasz mnie! — powtarzał uparcie.

— Kocham cię, Leonie! — zawołałam — wreszcie napół przytomna z rozpacz. — Nie wiem jak ci to wytłumaczyć, jak ci powiedzieć, żebyś mi uwierzył, ale gotowa jestem dać ci tego dowód, jakiego tylko zażadasz.

Wówczas... zażądał tego dowodu i złożył mi go w szaleństwie miłości i rozpacz, wśród upojenia, bólu, łez i pocałunków w uściskach spragnionych ramion, które za chwilę musiały się rozpleść na zawsze.

Krystyna umilkła i zakryła twarz w obu rękach. W ciemnościach błyszczały, ogromne, płonące oczy Lulu.

— Boże! — jęknął Karol — Boże!

Krystyna zaskakała cicho.

— Nie wiem, jak się to stało, że przeżyłam tę chwilę, że nie umarłam wtedy w objęciach Leona z miłości, z żalu z tęsknoty w tej rozdzierającej chwili

naszego rozstania — mówiła dalej. Powinnam była nie ocknąć się więcej z tego uścisku, za którym tęskniłam potem przez całe życie!

— Krysiu! — szepnął Karol. — Miejże litość. Nie jestem w stanie słuchać tego dłużej.

— Ach — odrzekła gorzko — jeśli ja byłam w stanie przeżyć taką chwilę i ty będziesz umiał wysłuchać mnie do końca! Musiałam odejść od tego chłopca, którego kochałam ponad wszystko w świecie, odejść zaledwie poznawszy w jego uścisku pierwszy dreszcz miłości, nie wiedząc, czy go jeszcze kiedyś w życiu zobaczę. Nie wiem jak potrafiłam tego dokonać, że opuściłam ten pokój, dom, ulicę, przy której mieszkałam, jak ja wtedy od niego odeszłam. Zdarzają się niekiedy takie straszne chwile które wydają się niemożliwe do przeżycia. Cofa się przed niemi wola i wyobraźnia człowieka. Chciałoby się zamknąć oczy przestać czuć, dać im jakoś minąć, i rozpocząć życie w jakimś dalszym, innym miejscu. Są wspomnienia, których nic w nas nie zdola zairzeć, które wbijają się w nasze serca, jak miecz i ociekają krwią i izami przez całe życie. Jakąż wartość mogło mieć potem dla mnie całe moje dalsze istnienie? Wszystko stało się dla mnie obojętne. Nawet śmierć waszego ojca, która nastąpiła wkrótce potem, nie zrobiła na mnie wrażenia. Leon przyjechał na pogrzeb, ale mnie mój ojciec wysłał w tym czasie z Warszawy.

Wkrótce potem dowiedziałam się, że Leon opuścił kraj na zawsze. Żyłam w stanie kompletnej apatii, z której nic nie było w stanie mnie wyrwać.

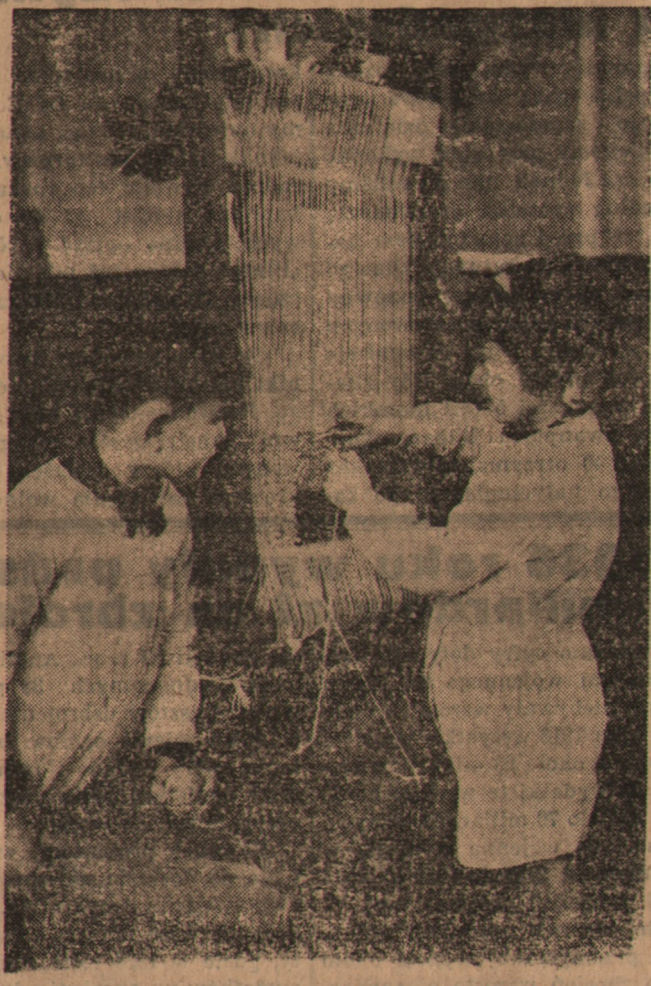
Nie wiem, czy Leon nigdy nie napisał do mnie, czy też ojciec ukrywał przede mną jego listy. Nawet nie martwiłam się tem. Byłam pewna, że nie przeżyję mego bólu, i że męka, którą znosiłam nie potrwa długo. Nie wiedziałam jeszcze wtedy, jak straszną, przeklętą wytrzymałość posiada człowiek na cierpienia psychiczne, i że nie umiera się z takiego bólu.

W tym czasie ty, Karolu, zacząłeś bywać w naszym domu. Wiedziałam, że ojciec ma dla ciebie wiele sympatii i że zależy mu na tem, żebym była dla ciebie uprzejma. Byłeś naprawdę ujmująco miły i starałeś się rozerwać mnie w rozmaite sposoby. O Leonie nie rozmawialiśmy nigdy, ale wiedziałam dobrze, że nie zdajesz sobie sprawy z głębi uczucia, jakie nas łączyło. W pół roku później umarł mój ojciec. Zostałam zupełnie sama na świecie z ośmioletnią siostrą, której ciężar wychowania spoczął wyłącznie na moich barkach.

Myślałam wtedy, że Leon napisze do mnie ale nie dał żadnego znaku życia. Byłeś w tym czasie jedynym moim przyjacielem. Przychodziłeś codziennie, zajęłeś się uregulowaniem moich spraw majątkowych otaczałeś mnie niewymowną dobrocią i troskliwością. Wiedziałam, że mnie kochasz. Czekałam jeszcze. Pewnego dnia zapytałam cię, czy nie wiesz, gdzie przebywa Leon. Podał mi jego adres z przed pół roku, dodając, że nie wiesz, czy mieszka tam jeszcze. Napisałam do niego raz i drugi, ale nie otrzymałam żadnej odpowiedzi. Wciąż jeszcze czekałam. Sądziłam, że gdziekolwiek się znajduje, otrzyma jakąś wiadomość o śmierci mojego ojca, o tem że jestem wolna i że na niego czekam.

Po kilku miesiącach oświadczyłeś się o moją rękę. Odmówił mi ci. Wreszcie Lulu skończyła dziesięć lat i trzeba było oddać ją do szkoły. (D. c. n.)

Wzorowe przedszkole pod Paryżem



W Suresnes, we wzorowym przedszkolu działwa w wolnych chwilach od zajęć uczy się praktycznych robót. Oto na zdjęciu widzimy dwoje dzieci z zapalem pracujących przy warsztacie tkackim

ZDZISŁAW KARR-JAWORSKI.

Spotkanie

NOWELA

Bal noworoczny ziemian należał do najwystawniejszych. Tęgo roku, połączono go ze zjazdem. Nic więc dziwnego, że z całego województwa zjechali się co możniejsi obywatele z córkami i żonami by połączyć zabawę z pożytecznymi obradami. Nie tyle może chodziło wszystkim o sam zjazd, który zazwyczaj bywał nudny i niewiele odbiegający od szablonu, ile właśnie o bal.

Na długo przed świętami mówiono w dworach i dworkach o tym, co to będzie i jak będzie w Sylwestra.

Nie inaczej było u państwa Ziemiańskich. Dla młodej, niedawno poślubionej dziewczynki, był to ewenement wielkiej wagi. Pierwszy bal, na którym miała się pokazać koleżankom jako żona, wprawdzie znacznie starszego od siebie, ale bardzo szanowanego i cenionego w sprawach rolniczych obywatela.

Majątki jej ojca i męża sąsiadowały ze sobą. Rodzice z dawien dawna uprawiali ten związek by połączyć uszczuplone przez wojnę i kryzys dobra.

Pani Halina nie kochała swego męża. Miłość swoją zostawiła w Budapeszcie. Było to

uczucie szalone. Poznali się w kawiarni na szczycie góry św. Gerarda.

Młody, przystojny brunet zaprosił ją do tańca. Rozmawiali po niemiecku. Jakoś im nie szło; po francusku także nie szczególnie, — wreszcie czarujący tancerz zapytał

— Jakim językiem włada pani jeszcze?

— Polskim.

— Jezus, Maria, co za spotkanie, przecież ja jestem Polakiem.

Przedstawili się dopiero teraz:

— Jerzy Grotski.

— Halina Szeliska.

Od tej chwili spędzali wakacje razem.

Grotski ukończył właśnie studia w Berlinie, Szeliska w Warszawie. Rodzice obojga wysłali ich na wypoczynek do Budapesztu. Tak się jakoś złożyło, że Węgry były tego lata w moście. A zresztą był to najprawdopodobniej przypadek, który płata czasem nieobliczalne figle

Pogoda dopisywała. Zwiedzili miasto, po tym autobusami wybrali się do Baboony, do Lillafüred, wreszcie koniec urlopu wypoczynkowego postanowili spędzić nad Bala-tonem.

Ostatniego dnia wyznali sobie miłość, nie wiedząc nic o sobie.

Wracając dopiero kurierem do stolicy Grotski dowiedział się, że Halina była zamężną obywatelką ziemską, podczas gdy

on... stuprocentowym mieszczuchem. Znalazł się w Budapeszcie tylko dzięki ułatwieniom jakiegoś biura podróży i zaoszczędzonym na różnych wydatkach złotówkom.

Dzieliła ich przepaść: — zgoda rodziców.

Już w pierwszych dniach Grotski zorientował się, że upór z tamtej strony jest nieugięty. Uważano go za „zagranicznego hochstaplera, który zawrócił pannie w głowie by zagarnąć majątek. A zresztą co mieszczuchowi do roli. Przecież Halina była jedynaczką. Jej mąż musi być rolnikiem z dziada pradziada, by zachować ziemię dla wnuków.

Jerzy ustąpił. Zrezygnował ze swego szczęścia dobrowolnie. Wiedział, że osoba jego wprowadziłaby do spokojnego dworu burzę, wywracając wszystkie dotychczasowe, uświęcone tradycją porządki. Poza tym był „gołym“ inżynierem górniczym bez praktyki.

Minęły lata.

Panna Halina Szeliska stała się panią Ziemiańską. Tęgo roku po raz pierwszy miała się ukazać bliższemu i dalszemu ziemiaństwu w roli mężatki.

Orkiestra grała jakieś węgierskie tango. To samo, które na górze św. Gerarda tańczyli oni, młodzi i zakochani od pierwszego wejrzenia. Pani Halina pobiegła myślą wstecz.

— Dlaczego właśnie dziś zagrani tę melodię, tak upojną i tyle mówiącą.

Nagle jak z pod ziemi, wyrósł przed nią jej... Jurek.

— To dla... pani. Czy mogę prosić do tańca.

Wstała blada. Podala mu rękę, którą ucałował. Objął Halinę lekko w pół. Zniknęli w tłumie tańczących par.

— Dojrzałem cię odrazu. Kazałem zagrać to tango które... wiesz. Byłem pewny, że myślałaś w tej chwili o mnie.

— Nie mów już nic. błagam cię.

— Kochasz mię nadal?

— Bardziej niż kiedykolwiek.

W Halinie obudziły się dawne uczucia z żywiołową siłą. Zrozumiała, że poszanowanie tradycji i pieniądza nie zawsze dają szczęście.

— Rzuciłem swój zawód, — mówił tymczasem Jerzy — dzięki znajomości języków a zwłaszcza niemieckiego, dostałem posadę, agenta i korespondenta w kopalni. Zarabiam 700 zł miesięcznie... A zresztą co cię to wszystko obchodzi. Wrócisz do mnie?

— Daj mi trochę czasu do namysłu.

— Wróć, błagam cię!

— Ale... rodzice...

— Nie oni budują twoje szczęście lecz ty sama. Gdzie mieszkasz i co robisz?

— Nic ci nie powiem. Dziś nie mogę.

Nad ranem zniknęła z sali bez pożegnania.

(Dok. nastąpi)

Prześladowanie młodzieży polskiej na Litwie

Prezydent republiki na usługach propagandy antypolskiej — Bezustanne łamanie ustaw — Teoria a praktyka — Bicie dzieci polskich — Nawet sport polski kłuje ich w oczy

Wiadomości, jakie nadchodzą z Litwy, świadczą, że fala prześladowań żywiołu polskiego wzrasta się tam z dnia na dzień. Mamy niewątpliwie do czynienia z planową akcją antypolską, nad którą protektorat objął sam prezydent

„dodania odwagi sobie i innym, aby Litwa wyzwoliła zabrane gwałtem Wilno“

Oczywiście wobec tego rodzaju hasel, jakie padają z ust najwyższej osobistości litewskiej, podwładne władze litewskie uważają, że nie potrzebują niczym krępować się wobec Polaków, mieszkających na Litwie, licząc na bezkarność, pozwalając sobie też na wszystko.

Nie dość, że ostatnio wydano na Litwie szereg antypolskich ustaw, dotyczących prasy, stowarzyszeń, szkolnictwa, lecz nawet te drakońskie przepisy systematycznie są gwałcone przez władze litewskie, których samowola przekracza granice, dopuszczalne w krajach cywilizowanych.

Przykłady tego rodzaju „działalności“ są tak liczne, że trudno zestawić je w jednym artykule. Więc np. czynnik litewskie zamknęły szkołę polską w Kalwarii wbrew antypolskiej ustawie o szkolnictwie. Ustawa przewiduje minimum trzydziścioro dzieci dla założenia nowej szkoły mniejszościowej, ale bynajmniej nie określa żadnego minimum dla szkół już istniejących. Władze litewskie wszakże

z prawem się nie liczą

Niezmiernie ostra ustawa litewska o szkolnictwie przewiduje, że nauczanie w domu w zakresie programu szkoły powszechnej mogą tylko ci rodzice, którzy wezmą nauczyciela, posiadającego dyplom pedagogiczny, wymagany przez ministerstwo od nauczycieli szkół rządowych.

Cóż kiedy nawet z tego przepisu Polacy nie mogą korzystać, gdyż maturzyści gimnazjum polskich nie są przyjmowani do jedyneho instytutu pedagogicznego w Kłajpedzie i dla tego wymaganego dyplomu nie są w stanie uzyskać. A zatem jeżeli ustawa pozwala na pewne wyjątki, to tylko w teorii — w praktyce korzystanie nawet z tych drobnych uprawnień jest niemożliwe. W rzeczywistości więc Polacy nie mogą nauczać w domu swoich dzieci w zakresie programu szkoły powszechnej.

Co prawda nie są przewidziane żadne kary, jeżeli rodzice, posyłając dzieci do litewskiej szkoły rządowej wezmą dodatków nauczyciela do domu celem nauczania „obcego“ języka (francuskiego, polskiego itd.). Lecz nawet to uprawnienie należy do teorii.

W praktyce bowiem dzieci, o których wiadomo, że w domu uczą się pisać i czytać po polsku, są przez nauczycieli szkół litewskich

w naiokropniejszy sposób szykanowane, a rodzice ich stale narażeni na terror i na gryzwy

dochodzące do 500 litów. Nakładanie tych kar jest oczywiście bezprawne. Władze wszakże litewskie liczą na nieuświadomienie rodziców, którym wmawiają, że douczanie domowe jest karalne, lub też że wymaga specjalnych zezwoleń.

Do jakiego stopnia dochodzi barbarzyńska zaciętość władz litewskich wobec Polaków świadczą nieustanne wypadki znęcania się nad dziećmi polskimi, które znosić muszą za swoją polskość niebawale jak na 20-ty wiek prześladowania.

We wsi Użumiszki pow. kowieńskiego nauczycielka rządowej litewskiej szkoły, Jadwiga Priżgintalė znęca się dosłownie nad tymi dziećmi, o których wie, że w domu uczą się języka polskiego. W czasie mrozów np. każe siedmioletnim dzieciom polskim nosić z podwórka drzewo. Na lekcjach wyszydza

republiki litewskiej Smetona. Na uroczystości piętnastolecia szkoły wojennej w Kownie prezydent Smetona wyzwał przeciw młodych oficerów litewskich do

ich polskość, pozwalając sobie zupełnie bezkarnie i bezprawnie

na bicie dzieci polskich.

Ostatnio np. wyciągnęła za włosy z ławki siedmioletnią Zofię Bogdanowiczównę, przewlekła ją przez całą klasę do kąta, gdzie kazała jej klęczyć z rękami podniesionymi.

Bardzo ostra antypolska ustawa szkolna na Litwie okazuje się niezwykle łatwą wobec „niepisanych“ przepisów o jej wykonaniu w praktyce.

Również życie sportowe młodzieży polskiej na Litwie narażone jest na nieustanne szykany. Szczególnie kole w o-

czy Litwinów rozwój polskiego klubu sportowego „Sparta“. Ostatnio zagrożono „Spartę“ zawieszeniem pod pozorem, że jej „sympatycy“ z pośród publiczności na zawodach mieli odnieść się „niewłaściwie“ wobec sędziego. Klub sportowy „Sparta“ jest zatem odpowiedzialny nie tylko za swoich zawodników, lecz również za każdego prowokatora, który znajdzie się wśród publiczności.

Rozwój i powodzenie „Sparty“, która niezrażona szykanowaniem, łamie wszelkie przeszkody i zdobywa sobie popularność wśród publiczności, niezwykle niepokoi władze litewskie. By odciąć „Spartę“ od publiczności Izba Sportowa nałożyła wysokie opłaty za wstęp na zawody. Gdy i to nie pomogło gdy i nadal zawody Izba Sportowa wpadła szrdleto publiczność polska chodźła tłumnie na zawody, Izba Sportowa wpadła na nowy pomysł. Zabroniono publiczności chodźła na zawody eliminacyjne, będzie ona dopuszczana tylko na gry finałowe. Walka z propagandą sportu pol-

25-lecie zgonu Skotta



W dniu 18 stycznia 1912 r. zginął pod bieżącym ootud. znany podróżnik podbieg. kap. R. F. Scott

skiego prowadzona jest zatem zawzięcie.

Przykłady te świadczą, w jak okropnych warunkach żyją Polacy na Litwie i jakie znosić muszą prześladowania za przywiązanie do ojczystej tradycji. Fakty te jednak rzucają ponure światło na kulturalne oblicze Litwy, która swoim postępowaniem wykreśla się z rzędu państw cywilizowanych.

Jak Niemcy przygotowują się do wojny?

Do największych koncernów chemicznych należy w Niemczech I. G. Farben. Największe zakłady tego koncernu znajdują się w miejscowości Leina, oddalonej o 150

km. od Berlina. W zakładach tych znajdują się jednym z czołowych przedsiębiorstw niemieckiego przemysłu wojennego.

Koncern ten koncentruje 6 fabryk nawozów sztucznych, 10 zakładów metalurgicz-

stkie interesy handlowe tego koncernu prawie z całym światem.

Jak wynika z oficjalnych danych, kapitał trustu I. G. Farben przewyższa 6 miliardów franków. Aktywa wynoszą 11 miliardów, co jest bezwarunkowo w obecnym czasie niezwykłym rekordem w Europie. Wartość giełdowa akcji trustu wynosi 24 miliardy franków.

Koncern I. G. Farben posiada 860 km. linii kolejowych, 260 lokomotyw, 12000 wagonów, z czego 4000 wagonów przeznaczonych do specjalnych celów, związanych z produkcją tego koncernu. Wszystkie fabryki tego koncernu zużytkowują rocznie 624 miliony metrów sześciennych wody, 5 miliardów metrów sześciennych gazu, 1,738 milionów kilowatogodzin (co stanowi np. około jednej dziesiątej konsumpcji prądu elektrycznego w Stanach Zjednoczonych).

Leina rozciąga się na obszarze 8 milionów metrów kwadratowych. Dostęp do niego jest całkowicie zamknięty dla niepowołanych osób, dlatego jest ściśle otoczone bardzo wysokimi murami, drutami z prądem elektrycznym o wysokim napięciu, chronione bardzo licznymi, znakomicie przeszkolonymi, składającymi się tylko z zatrudnionych ludzi, strażnikami, pracującymi dniem i nocą. Lecz fabryki w Leinie to tylko jeden i to właśnie z mniejszych oddziałów trustu I. G. Farben. Produkują one już 100.000 ton nafty sztucznej rocznie, z tym, że wkrótce produkować będą kilkaset tysięcy ton. Kotły i generatory tych zakładów pochłaniają dziennie 15000 ton węgla brunatnego. Węgiel ten wydobywany jest na miejscu, mechanicznie ssany jest z ziemi, ładowany i przewożony do warsztatów pracy z jednym naciśnięciem guzika czy podniesieniem dźwigni. Robotników jest tu mało. Do obsługi maszyn o 100000 sił końskich potrzeba tylko 17 ludzi. Tajemnica pracy jest starannie strzeżona.

Przygotowania Niemców do wojny

Niemiecki gen. Klingbeil przed niedawnym czasem ogłosił w jednym z pism skowych szeroką rozprawę, uzasadniając konieczność jak najrychlejszego umocnienia całej niemieckiej granicy zachodniej, osadzenia na niej stałych oraz silnych załóg. Na te cele nie wolno żałować żadnych środków finansowych. Kapitan sztabu generalnego czechosłowackiego, Metzlavik, zwraca natomiast uwagę na wielkie prace fortyfikacyjne, broniące dostępu do Berlina oraz Królewca na granicach wschodnich niemieckich przy równoczesnej koncentracji dużych oddziałów wojskowych, zdolnych, wskutek pełnej motoryzacji, do rzucenia w teren nieprzyjacielski.

Niepomiernie wzrosła siła ognia dywizyj niemieckich. Liczbę ciężkich i lekkich karabinów maszynowych zwiększono w dywizjach pogranicznych z 270 do 457. Miesięcznie produkują Niemcy 200 tanków. W ten sposób Francja, Anglia, Włochy, Polska, Rumunia i Czechosłowacja dopiero w sześć miesięcy po mobilizacji byłyby w stanie łącznie przeciwstawić 50.000 tanków. Prócz tanków — armia niemiecka tworzy szybko specjalne oddziały broni przeciwpancernej oraz przeciwlotniczej, jak również transportowo - samochodowe, co ma duże znaczenie obronne oraz ofensywne.



Najmilsza zabawka młodzieży niemieckiej w... wojnę

km. od Berlina. W zakładach tych znajdują się 17 mniejszych trustów chemicznych, 5 przedsiębiorstw włókienniczych, 20 towarzystw węglowych, znaczną liczbę innych zakładów fabrycznych (farby, medykamenty i in.), 10 towarzystw, prowadzących wszy-

nych, 17 mniejszych trustów chemicznych, 5 przedsiębiorstw włókienniczych, 20 towarzystw węglowych, znaczną liczbę innych zakładów fabrycznych (farby, medykamenty i in.), 10 towarzystw, prowadzących wszy-

Istotne przyczyny wojny domowej w Hiszpanii

Bukareszt, 14. 1. Wychodzący w Bukareszcie dziennik „Le Moment“ odślania bardzo ciekawe kulisy toczącej się wojny domowej w Hiszpanii. Stara on się uzasadnić, że poza wszystkimi innymi momentami — główną rolę odgrywa pozyskanie Hiszpanii przez Niemców i Włochów w przyszłej wojnie. Hiszpania bowiem produkuje 75% ogólnego światowego wydobywania rtęci. Hiszpańska produkcja wynosi 2.270

ton, włoska 1.990, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej 960, sowiecka 270, meksykańska 250, czechosłowacka 80 ton rocznie. Rtęć odgrywa dużą rolę w produkcji materiałów wybuchowych. Stąd konieczność wpływów na Hiszpanię, gdyż obecnie, gdyby nawet Francja oraz Anglia blokowały Hiszpanię, rtęć da się przewieźć samolotami oraz łodziami podwodnymi.

Dziennie sprzedają 300.000 płyt gramofonowych z przemówieniem b. króla Edwarda

Pisma angielskie donoszą, z wielkim zadowoleniem, że w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. masowo są sprzedawane płyty gramofonowe, na których jest nagrane przemówienie pożegnalne b. króla Edwarda

VIII, wygłoszone przez radio. Płyty tych sprzedają około 300.000 sztuk dziennie. W Anglii nie zezwolono na nagranie takiej płyty. Amerykańska została nagrana z przemówienia radiowego.

Tabela wygranych z dnia 13-go i 14-go stycznia

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Stata dzienna wygrana z 25000 padła na nr. 81570.

Zł. 7500 na nr.: 106953
Zł. 5000 na nr.: 183438
Zł. 1000 na nr.: 51047 101820
Po zł. 500 na nr-y: 120967 173462
Po 200 zł. na nr-y: 16302 24407 48883 64429
122079 124733 128975 155859 157818 161538 177631
185045
Po zł. 1000 na nr-y: 2067 26990 27480 29526
40295 42003 59677 71708 74108 77413 77998 83958
87266 98078 104941 106128 111396 112014 117393
122079 122872 126987 127279 133889 143650 151991
164727 167874 169701 180730

Wygrane po 200 zł.

32 48 114 48 203 42 63 369 728 1.30 61
300 528 33 668 2049 155 727 78 848 3019
163 219 353 774 4054 174 734 323 57 604
703 838 40 5026 232 325 45 506 4723 61
885 88 7399 460 611 8063 408 0647 731 862
10077 178 300 45 66 75 11036 148 476 551
966 788 899 12037 62 270 329 540 893 13089
126 48 487 991 14230 335 15039 260 311
417 26 78 737 843 908 36 16401 562 687
17104 15 245 322 702 831 18223 813 14 19645
77 856 78
20536 828 39 967 21168 79 358 411 21
22105 395 545 76 829 23017 26 58 225 374
466 631 24236 561 25248 318 630 89 709
96 901 26000 70 131 260 421 696 27660 750
861 28020 57 616 768 913 29250 373 405
530 748 87 893
30017 74 255 853 31000 263 394 571 845
99 32097 33140 207 324 416 758 899 904 34475
76 90 928 83 33468 557 664 85 36203 64
78 326 495 614 37003 43 207 537 71 38083
388 99 820 57
40091 314 70 581 41184 364 406 877 837
42045 187 438 852 862 43050 188 211 698
735 978 44220 417 83 590 677 45292 500 46080
106 207 695 749 847 917 47249 547 708 76
891 48171 474 563 776 826 892 49045 348
819
50115 40 310 616 36 91 904 15 51061 111
21 28 216 94 52271 327 29 606 732 46 60
821 922 53061 112 220 402 908 26 54073
168 529 706 828 55126 262 723 867 59328 28
545 748 991 57000 98 179 273 597 38400 82
515 22 651 781 891 59121 351 544 61 622
986
60803 6151 200 703 824 62662 63090 148
238 64924 89 65191 924 66482 688 828 895
67017 37 135 606 825 77 25 213 20 29 41
68478 774 69098 115 76 280 353 884 982
98
70081 414 535 858 960 71908 72024 219 52
73145 298 492 632 838 74898 75087 819 837
469 749 991 76169 862 574 81 77135 333 639
777 906 78384 888 79000 160 82 423 571 843
80212 520 40 634 93 955 81040 618 952
82042 418 564 975 83070 510 84032 245 86
368 534 721 819 66 72 85027 449 643 53
773 835 86409 34 500 8 637 730 87086 538
950 88036 202 423 73 543 69 89158 241 441
81 539
90043 89 116 375 443 747 48 956 91141
211 92068 585 843 76 93016 121 85 333 53
94719 841 957 95014 132 52 259 364 727
955 96608 894 97751 98409 961 99160 384
849 962
100249 434 73 548 617 989 983 101330 885
102382 575 801 103363 819 15210 338 857
142 58 832 106077 83 222 906 107196 598
108011 589 109059 309 35 961
110039 95 725 93 111129 860 78 112213 323
12 87 827 938 113234 348 487 825
114212 632 721 28 78 563 74 115024 64 227
116891 117025 74 241 341 56 525 28 763
83 920 25 118690 119086 390 974
120437 80 793 121215 425 699 767 122540
764 123047 303 404 124088 545 893 125112
22 334 516 729 126005 103 127112 416 97
759 63 808 78 86 128052 213 70 459 129321
475 647 790
130256 409 95 131166 337 666 132389
639 133728 134044 943 45 135551 668 732
884 902 136036 53 137473 719 57 872 138136
200 552 617 23 139062 622 737 830 918
140023 895 930 31 141085 339 547 719 90
97 829 142172 298 531 619 825 78 143064
313 90 441 641 909 144025 218 322 65 782
90 974 145410 874 146825 147076 452 78
859 146048 249 57 687 931 149173 293 660
73 794 856 924
150195 295 558 151253 651 152006 164
286 379 554 153124 76 572 154564 619
155063 144 223 34 755 907 156004 658 94
947 99 157303 452 915 158070 579 665 79
993 159025 42 174 764 73 928
160381 839 61 161142 73 317 406 162243
346 798 874 163006 253 64 70 589 713 888
908 164043 243 608 47 867 907 165161 243
352 536 743 920 166304 494 556 784 167314
487 168092 212 460 519 720 72 866 169080
205 541 916 69
170234 353 72 796 851 87 171503 687 724
818 953 172080 91 191 350 419 173012 178
174151 201 37 357 951 85 175064 228 699
836 176147 894 178155 376 607 49 758
179323 427 34 747 92 875
180870 923 59 181071 109 75 212 368 447
773 182441 532 636 735 183030 124 27 305
502 832 184031 41 537 490 701 46 59 821
902 185060 281 456 554 186290 967 63
187112 99 348 623 802 977 188055 178 91
212 40 426 807 42 785 189475 704 11 813
190003 272 82 384 442 609 192061 147
275 482 534 967 192003 255 359 488 693 807
953 193356 513 701 194540

20059 397 509 21218 63 434 644 22045 66
79 111 27 311 15 505 682 754 23022 87 76 170
24586 604 37 42 62 738 805 55 25045 168 84
324 457 303 87 61 878 760 948 50 28 20669
47 28090 43 124 29 326 74 577 884 702 934
8287 332 84 423 712 850 78 930 33
30107 274 379 613 794 76 800 31315 23 426
587 718 32242 312 94 472 90 562 604 782 88
938 33275 93 98 337 461 627 86 34045 85 270
353 476 90 720 92 959 35030 86 142 251 76 347
431 524 644 66 703 40 78 853 36082 253 56
383 541 57 621 715 900 80 37113 345 90 830
60 800 84 89 806 912 59
38205 76 345 647 921 39021 135 40 321
59 537 723 70 84 807 92
40212 307 40 467 77 676 853 41025 123
42 241 75 335 424 69 574 99 601 91 756
79 872 916 42045 273 545 665 807 50
43056 229 312 405 49 808 44223 418 19
85 541 813 50 69 45079 106 67 235 72
408 46 616 34 59 748 804 46065 266 86
333 28 402 20 36 592 695 728 844 47046
73 136 47 48 416 34 84 756 72 899 48057
17 157 62 226 61 673 706 32 43 49005
182 91 259 77 318 710 807 29 84 89 96
50067 82 192 228 65 407 9 37 730 40
823 997 51011 50 122 57 237 323 418
312 25 68 620 841 936 66 52054 96 206
400 85 66 608 36 947 57 53106 232 381
712 20 33 52 54069 106 259 322 24 475
521 600 62 728 868 93 55124 28 68 429
597 629 778 844 48 56013 51 77 238 67
82 86 414 77 541 670 883 910 63 94 57005
34 223 51 417 571 79 613 907 39 58044
236 397 790 97 884 923 59030 36 85 120
204 542 83 776 938 70 73
60048 80 156 68 265 323 50 80 526
639 68 765 890 61046 228 323 50 80 526
947 62102 58 228 391 451 59 766 819
78 91 929 98 63041 297 453 95 728 929 76
64024 85 327 34 51 429 893 65186 416
45 622 711 872 932 38 50 66000 113 77
404 98 521 65 608 18 759 79 957 67005
18 132 236 349 464 88 730 43 860 68070
107 6 282 349 478 611 25 30 750 977
9070 216 71 315 30 55 402 71 75 585
800 920 25 69 83
70075 76 129 339 313 92 620 750 70 894
71019 77 144 53 85 73133 83 287 476 79
946 72032 74 267 249 54 556 628 50 714
87 853 904 25 58 73133 83 287 476 79
618 85 737 956 74203 10 20 447 574 710
861 75032 45 70 78 176 90 261 805 924
76089 189 97 278 325 431 515 768 903 77053
177 228 30 3 348 574 620 68 577 844 78044
197 452 584 619 748 94 846 79055 143 476
80031 44 68 149 87 424 73 563 96 684
947 897 81066 203 29 42 454 590 775 858
23 127260 337 81 531 44 628 769 128045 141
241 60 413 60 519 86 618 71 727 44 82 981
129055 211 53 438 96 674 736 45 975
130043 202 33 636 71 73 769 851 151077
226 432 678 731 869 132084 162 208 47 478
753 953 70 133013 63 416 89 134073 593
984 82090 212 385 533 65 85 633 782 823
41 916 83248 538 640 777 84228 70 85044
114 16 381 626 825 99 86676 87003 102 71
444 687 864 94 905 30 74 88270 98 316 546
725 827 939 89087 121 3 201 488 514 41
54 677 839 902
90005 16 62 7 316 26 424 98 507 794 890
91003 66 285 317 62 472 8 620 59 717 92024

152 371 447 61 613 179147 232 94 374 433
681 987
180451 70 98 541 971 181003 877 182066
119 355 480 582 676 829 183355 635 702 78
866 184050 410 510 748 58 64 877 185139
46 60 73 252 563 929 186000 34 67 290 373
81 733 872 74 979 187046 110 200 9 648 73
805 63 987 188302 19 90 409 54 516 35 50
700 960 67 189008 29 57 82 246 73 586 625
27 912 83
190114 79 250 320 585 627 44 740 74 853 908
20 39 72 191003 60 93 175 267 394 509 23 28 658
84 753 863 192009 50 72 94 113 22 204 727 68 96
83 951 193494 512 713 84 852 194450 82 95 544
64 652

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

1057 403 65 534 235 999 2182 422 682
743 3106 253 472 702 31 37 84 915 62 4233
455 564 714 91 5037 227 560 628 46 937
6216 476 97 514 651 795 938 7009 514 708
68 84 907 8029 417 654 759 890 9361 527
637 848 54
10928 11068 123 265 344 492 93 756 12160
87 478 589 837 13056 558 862 977 88 14053
261 75 91 327 534 93 794 15740 65 16698
935 17002 223 57 800 18135 58 525 776 942
96 19293 444 46 829 922
20220 870 21743 860 90 22157 75 659 89
946 23006 113 475 24163 253 79 664 736 55
26143 71 204 32 373 513 72 99 880 968
27255 338 423 28036 796 848 29393 452 668
770
30014 908 61 97 31292 99 948 32141 235
605 742 33156 202 8 322 75 616 29 99 727
531 34568 719 800 9 35121 577 607 36186
200 312 404 47 86 37446 574 38111 337 619
57 822 91 99 39014 196 366 626 43 65 84
40209 97 541 41001 107 231 543 50 730
887 42099 239 311 719 31 956 80 43383 431
729 44146 513 45494 503 83 890 91 46028
64 206 426 73 784 947 47310 947 48026 452
529 91 901 49009 186 217 386 527 782
50025 462 537 695 853 947 51033 307 47
444 713 810 964 52156 81 995 53089 151 382
490 537 98 665 755 819 901 54310 78 640 81
800 55000 92 198 232 56755 61 73 848 57217
542 846 58184 63 736 849 59010 114 382
719 36 837 69 944
60281 420 35 639 968 61311 543 808 20
919 62553 798 919 63256 64160 246 378 591
604 33 899 65043 216 46 310 79 777 66267
389 488 649 727 932 67201 548 69258 338
588 997
70286 706 922 71151 64 358 63 511 650
93 791 72185 226 630 32 73495 637 783 904
74467 572 658 75308 18 596 820 49 76028
286 449 504 88 685 714 974 77049 713 78023
155 90 570 719 970 79051 126 40 292 326 527
56
80275 461 97 631 709 27 81002 35 80 331
731 51 866 964 82098 249 88 457 513 83148
84825 85084 124 280 647 884 947 86278 310
417 847 951 87709 847 88591 89047 202 319
90021 26 170 539 905 91157 628 705 968
95 92169 259 94 478 559 755 77 816 93010
718 94571 773 75 882 948 95015 195 270 4616
580 717 900 96190 99 264 418 64 233 97016

18 61 542 56 98088 108 367 706 966 99082
136 203 596 966 76
100117 378 997 101349 53 721 873 102001
96 237 544 632 103384 443 61 87 934 52
104093 312 49 462 78 946 105131 106038 267
97 309 402 532 40 690 107195 234 398 418
594 99 827 95 951 108157 109023 92 490
110138 90 316 636 82 885 110207 343 645
70 774 811 112041 131 267 868 90 113158
437 657 114157 201 115110 62 116121 36 394
419 931 117176 297 426 28 839 116017 140
89 321 681 818 97 595 119305 87 130
120130 682 949 121225 51 465 604 786
122827 76 90 123058 153 66 443 845 124241
48 751 872 125012 217 57 58 738 587 686 734
126639 755 814 962 127560 679 701 128536
608 790 865 129097 128 86 344
130129 572 833 93 131267 389 709 991
132260 133392 134027 159 545 135116 97 207
677 966 136017 201 514 856 137166 369 735
861 138060 287 630 848 961 139792 94
140337 465 817 989 141507 53 76 633 34
48 761 863 142457 72 784 143019 337 87 677
709 935 144088 241 384 145012 133 277 569
840 921 61 146134 493 527 667 793 147665
934 148095 594 711 149029 78 89 400 65 715
150363 151230 693 910 65 152675 803 908
153034 680 154706 60 894 987 155289 470
671 156421 502 735 157129 344 763 85
158511 58 642 774 159012 16 191 927
160236 345 411 898 161150 221 386 430
56 748 928 162015 97 134 520 774 163049
232 620 827 973 164110 30 399 511 682
165047 73 276 560 606 25 60 873 987 166084
99 297 512 95 634 43 167033 580 884 940
168462 824 169009 405 697 750 887
170051 195 268 371 534 701 36 811 82
987 171043 109 483 699 800 172096 198 278
492 173050 541 997 174281 335 634 781
175005 262 311 925 28 176012 141 85 676
177180 85 178105 34 269 302 530 179053 111
649 714 828
180352 68 994 181089 857 950 75 182379
409 183172 679 184387 97 134 520 774 163049
300 10 186270 513 84 729 900 56 187329 32
188183 244 413 511 775 885 189452 82 527
926
190414 506 21 722 72 191266 488 607
192209 600 714 845 84 193117 10 454 790 954
194262 704 46 572 97 708 56 833 52 958

IV ciągnięcie

GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 25.000 na nr. 140782
Zł. 10.000 na nr-y: 55015 130097 173612

Zł. 5.000 na nr-y: 16073 57127 126850 1459

Poseł oskarżony przez Szwedkę

Dziwna przygoda w wagonie kolejowym

Polska Agencja Agrarna donosi: „Posterunek Policji Państw. na dworcu kolejowym w Kutnie miał do spełnienia bardzo nieprzyjemną funkcję. Oto z pociągu Berlin—Warszawa w dn. 11 bm., który z Poznania wychodzi o godz. 4 min. 34 rano, zgłosiła się jedna z pasażerek obywatelka szwedzka, domagając się spisania protokołu z pasażerem pierwszej klasy, który wszedł do jej przedziału drugiej klasy, zamknął go i zachował się wysoce nieprzyzwoicie. W pociągu pani ta podniosła krzyk, co zwróciło uwagę jadących pasażerów oraz zawazanego konduktora. Policja stwierdziła, że owym panem był właściciel legitymacji poselskiej nr. 116 notując również nazwisko świadka, który Szwedkę wybałwił z opresji. Ta, nie pozabawiona pikanterii przygoda wywołała bardzo niesmaczne wrażenie“.

Obywatelką szwedzką napastowaną w pociągu jest p. Anna Movell, mieszkająca stale w Sztokholmie. Nie znając systemu zamków u drzwi w pociągach polskich, nie mogła wydostać się z przedziału i uwalnić w ten sposób od natręta. Na podniesiony przez nią alarm wszedł z sąsiedniego przedziału inż. Józef Michniewicz z Poznania, który sprawdził konduktora.

Sprawą p. Movell, która jechała do rodziny w Białymstoku, zainteresowało się przedstawicielstwo dyplomatyczne Szwecji w Warszawie.

Po przyjeździe pociągu do Warszawy sporządzono protokół, który przesłano następnie do Komendy Głównej Policji, gdzie szef sztabu komendy zarządził dochodzenie w tej sprawie.

Prace komisji wytwórczości rolniczej Pomorskiej Izby Rolniczej

W Pomorskiej Izbie Rolniczej odbyło się posiedzenie Komisji Wytwórczości Roślinnej, która przedyskutowała wyniki pracy Izby Rolniczej na odcinku wytwórczości roślinnej oraz ustaliła plan pracy i budżet Wydziału Wytwórczości Roślinnej Izby Rolniczej na rok 1937-38.

Wśród szeregu zagadnień rozpatrywanych przez Komisję postanowiono m. in. by wobec ogromnych potrzeb rolnictwa pomorskiego w dziale ogrodnictwa szczególnie na terenie gospodarstw mniejszych rozszerzyć dział ogrodniczy. Komisja wypowiedziała się jednomyślnie za dalszym prowadzeniem przez Izbę szkółek drzew owocowych nie-

Założone w końcu ubiegłego roku Zrzeszenie Miłośników Kaszubszczyzny w Toruniu odbyło dnia 13 bm. pierwszą swą uroczystość organizacyjną. Nawiązując do pięknego, powszechnie praktykowanego na ziemi kaszubszczyzny zwyczaju „stanica“ urządziła dla swych członków kolędę. W gościnie użyczonych przez Konfraternię Artystów podziemi Ratusza zebrał się o godz. 20 członkowie-założyciele stowarzyszenia. W

zależnie od popierania inicjatywy prywatnej idącej w tym kierunku.

Stosunkowo słaba rentowność hodowli bydła, spowodowana m. in. brakiem wyprodukowanych we własnym gospodarstwie pasz wartościowych, może w dużym stopniu być zwiększona przez racjonalne wykorzystanie i zagospodarowanie łąk i pastwisk. Komisja aprobowała w zupełności dotychczasowe prace Izby w tym kierunku i postanowiła na nadchodzący rok gospodarczy prace te jeszcze rozszerzyć.

Inne działy pracy, jak: doświadczalnictwo, ochrona roślin, nasiennictwo itd. Komisja postanowiła prowadzić w dotychczasowym zakresie.

Skarb w pończochach

Zyta w biedzie, ale ciułała monety srebrne i złote

W Więcborku podczas odnawiania mieszkania po zmarłej Geckowej, natrafiono w ścianie na zamurowaną skrytkę. Po odbiciu tynku znaleziono w niej kilka starych pończoch, napelnionych monetami złotymi i srebrnymi oraz banknotami.

Skarb składał się przeważnie z mo-

net niemieckich srebrnych i złotych, poza tym były i dolary, papierowe stużłotówki i srebrne dziesięciozłotówki.

Ciekawym jest, skąd Geckowa, która uchodziła za osobę bardzo ubogą, uciułała mogła tyle pieniędzy.

Władze prowadzą w tej sprawie dochodzenia.

Splonęła stodoła ze zbiorami

W Niemojewie pod Inowrocławiem w zagrodzie Józefa Szymkiewicza wybuchł pożar, którego pastwą padła stodoła napelniona tegorocznymi zbiorami. Straty, które tylko w drobnej części pokryje ubezpieczenie, wynoszą przeszło 38.000 złotych.

Chełmża

— **Lamanie opłatka w Ochotniczej Straży Pożarnej.** W sobotę, dnia 9 stycznia br. urządziła tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna gwiazdkę dla swych członków i ich rodzin. Na uroczystość przybył też Starosta Powiatowy p. Bruniewski oraz insp. wojewódzki p. Roszczyk, instruktor wojewódzki i prezes okręgowy p. Rutkowski. Z ramienia miasta był obecny p. Leśniewicz, wiceburmistrz. Uroczystość łamania opłatka dokonał przew. ks. infułat Szydlik. Zaczęły gościć przywitał prezes towarzystwa p. Barwicki, burm. m. Chełmży. O znaczeniu i obowiązkach Straży przemawiali p. Starosta, ks. infułat i prezes Towarzystwa. Po uroczystości łamania opłatka bawiono się przy dźwiękach orkiestry ochoczko do rana.

Świecie

— **Weterani powiatu świeckiego ku czci 18 rocznicy powstania wielkopolskiego.** W niedzielę, 10 bm. odbyła się żołnierska akademie członków Związku Weteranów Powstań Narodowych, przybyłych w bardzo okazałej liczbie niemal z całego powiatu świeckiego, ku uczczeniu 18 rocznicy powstania wielkopolskiego.

Niezwłocznie po akademii rozpoczęły się obrady walnego zebrania kole; obradom przewodniczył prezes okręgu p. Odrowski z Chełmna.

Do nowego zarządu wybrano ponownie prezesem p. Borysiaka, jako członków, zaś pp. Kowalskiego, Chelstowskiego, Regenta, Bialeckiego, Kaczmarka i Wierzbickiego; na zastępców pp.: Bogackiego, Łożyńskiego i Goryńskiego. Poza tym wybrano komisję rewizyjną oraz delegatów na zjazdy. Wreszcie komendantem został p. Hofman, referentem oświatowym p. Wierzbicki, zast. p. Zatorski.

(5) **Jeszcze obchody gwiazdkowe.** W niedzielę, 10 bm. urządził oddział Pocztowego Przeposobienia Wojskowego skromny obchód gwiazdkowy dla swych członków, przybyłych licznie nawet z placówek rozrzuconych po powiecie.

Po słowie wstępnym prezesa p. nacz. Kamrowskiego dzielono się opłatkiem, śpiewano kolędy i spędzono wspólnie kilka miłych chwil przy rześcicie oświetlonej chojnie.

W poniedziałek, 11 bm. w salach p. Chelstowskiego urządzono wieczorek gwiazdkowy miejscowych oddziałów: męskiego i żeńskiego, Związku Strzeleckiego. W obchodzie wzięli też liczny udział zaproszeni goście oraz członkowie zarządu powiatowego jak i Koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego. Program wieczorku wypełniły: produkcje muzyczne, śpiewy, przemówienia itd., słowem, było bardzo ładnie i wieczorek minął w harmonijnym nastroju.

(5) **Impreza policji na rzecz pomocy bezrobotnym.** Koło Rodziny Policijnej i Policijnego Klubu Sportowego urządziło w sobotę, 9 bm. na salach p. Chelstowskiego wieczorek towarzyski, z przeznaczeniem całkowitego zysku na pomoc zimową bezro-

Na pomorskim rynku ziemniaczanym

Sytuacja na pomorskim rynku ziemniaczanym w miesiącu grudniu nie uległa poważniejszemu wahaniom. Rolnicy zakopowali ziemniaki, obawiając się mrozów, a kupcy nie dokonywali w handlu hurtowym obrotów z tych samych względów. Zjawisko takie zresztą jest zwyczajne i przejawiające się rokrocznie.

Na rynkach lokalnych producenci dostarczali towar drobnym handlarzom lub spożywcóm wprost do domu.

Okres zimowy przez kupców eksportowych wykorzystywany jest na przygotowanie sezonu wiosennego i dlatego pod wpływem impulsów danych przez organizację branżową, członkowie Związku Eksporterów Ziemniaków w Toruniu wyjeżdżali osobiście zagranicę lub przez swoich przedstawicieli poszukując odbiorców.

W handlu detalicznym ceny ziemniaków na rynkach lokalnych dochodzą do 6 zł. za 100 kg. loko odbiorca.

Ważne uchwały posiedzenia Rady Powiatowej w Świeciu

(5) **Świecie n/W.** W czwartek 7 bm. odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej powiatu świeckiego, przy udziale 30 radnych, pod przewodnictwem starosty świeckiego p. mgr. Cwiniarowicza.

Porządek obrad obejmował 14 spraw, wobec czego trwało zebranie aż cztery godziny. Na wstępie zajmowano się sposobem wykonania ustawy o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne. Dalej, przyjęto do wiadomości dekrety Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego dot. regulaminu o stosunkach służbowych i emerytalnych; i w sprawie zaciągania pożyczki na pokrycie niedoboru budżetowego. Dalej należało dodać, iż powiat z tej pożyczki narazie nie zamierza skorzystać, a to dla tego, że dzięki oszczędnej gospodarce zdoła niedobór pokryć z tegorocznych wpływów. Kom. Kasie Oszczędności pow. świeckiego udzielono zezwolenia na zaciąganie pożyczek w innych instytucjach.

Uchwalono odstąpić Skarbowi Państwa akcje, będące w posiadaniu samorządu powiatowego, spółki akcyjnej kolejki lokalnej Twerda Góra—Nowe. W najbliższym czasie bowiem wspomniana kolejka ma być upaństwowiona. Postanowiono przejąć na własność samorządu powiatowego odcinek szosy Zalesie Szl. — Brzemiona, od właściciela majątności Brzemiona. Wymieniony odcinek wybudował przed laty i dotąd utrzymywał wspomniany ziemianin; wybudował dla potrzeb własnych ale korzystało z niej całe obywatelstwo danej okolicy. Przyjęto protokół z rady Związku Elektryfikacyjnego Chełmno — Świecie — Toruń, gdzie został wybrany przewodniczą-

botnym. Trzeba przyznać, że wieczorek udał się w zupełności; znalazł też poparcie ze strony miejscowego społeczeństwa. Goście bawili się wesoło, zapominając na kilka chwil chociaż o tych ciągłych zmaganiach z kryzysem.

Kaszubi świętują w Toruniu Kolęda w stancy

miłej atmosferze, w wzajemnej bliskości duchowej wywołanej głębokim sentymentem dla folkloru kaszubskiego, który właśnie na tle takiej religijno-familijnej uroczystości wylania się w całym osobliwym swym pięknie — spędzono pozostałe w tym dniu godziny. Na wstępie wśród głębokiego skupienia uczestników odprawił ks. prałat dr. Jank obrzęd liturgiczny, po czym śpiewając oplatek nawzajem składano sobie życzenia pomyślności osobistej i owocności pracy w stancy.

W towarzyskiej z kolei części zarząd podał do wiadomości szereg komunikatów co do projektowanych najbliższych zamierzeń Zrzeszenia. Oświadczenia te przyjmowali ze bronią jednomyślnym uznaniem, wiadomości zaś, że władze rejestracyjne przychylnie załatwiły wnioski o wpis do rejestru stowarzyszeń, powitano frenetycznymi niemilknięcymi oklaskami i wyrazami serdecznej podzięk. Gdy następnie zaczęto prowadzić rozmowę w gwarze kaszubskiej gdy w jednej kaszubszczyźnie usianej szlachetnymi archaizmami — przypominającymi Reja z Nagłowic — poczęto wygłaszać przemowy i toasty, uroczystość osiągnęła swój punkt szczytowy. Przebieg uroczystości w „stancy“ wykazał, że nowa ta organizacja ma własne, niezależne dotychczas pola pracy, będąca jednocześnie nowym żywotnym łącznikiem kresowego terenu kaszubskiego i centrami w głębi kraju.

15-letni przemytnik walut

W dniu wczorajszym został przytrzymany na dworcu w Tczewie 15-letni chłopiec nazwiskiem Domian za usiłowania przemyt niezgłoszonych 65 zł. Doprowadzony przez policję do Sądu Grodzkiego tłumaczył się, że pieniądze te przewoził dla pewnej osoby z Tczewa, dla której już kilkakrotnie dokonywał przemytu różnych sum pieniężnych.

Tuchola

Zebrań Kółek Rolniczych. Ostatnio odbyły się w jednym i tym samym dniu aż dwa zebrania dwóch Kółek Rolniczych, mianowicie Kółko Rolnicze Rudzkie odbyło swe zebranie w lokalu p. Ossowskiego pod przewodnictwem prezesa p. Czapiewskiego z Miejskiego rowu, a Kółko Rolnicze Tuchola o godz. później w hotelu „du Nord“ pod przewodnictwem prezesa p. Kopki z Kiełpina. Na obu tych zebraniach obecni byli: Janta Polczyński Adam, prezes powiatowy, Wegner z Stobna, radca Pomorskiej Izby Rolniczej, Rochon, instruktor powiatowy, którzy kolejno przemawiali i to p. Janta-Polczyński mówił o jęczmieniu browarnym, p. Wegner o celowości organizowania się, a p. Rochon o mleczności krów. Na obu tych zebraniach była spora liczba członków.

— **Z balu oficerów rezerwy.** W ub. niedzielę o godz. 20 odbył się w salach hotelu „du Nord“ doroczny bal Związku Oficerów Rezerwy. Sala była ślicznie udekorowana w emblematy i chorągiewki pułkowe. W czasie zabawy śpiewał chór rewersów z ramienia Chóru im. „Moniuszko“. Frekwencja gości była bardzo wielka i doborowa. Bal zaszczylił swą obecnością p. starosta Hryniewski z małżonką. Goście bawili się naprawdę wspaniale do samego rana. Wśród gości było można zauważyć dużo obcych.

— **Z wieczorku Tow. Śpiew. im. „Moniuszko“.** W niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 20 w sali hotelu „du Nord“ odbył się wieczorek taneczny Tow. Śpiew. im. „Moniuszko“, połączony z występami chórowymi i scenicznymi. Zaproszeni goście na tym wieczorku bawili się nadspodziewanie, gdyż zarząd tego Tow. zgotował im mnóstwo nowoczesnych występów chórowych, scenicznych i innych niespodzianek. — Uczestnicy odnieśli z tej zabawy jak najlepsze wrażenie.

Podgórz

— **Na Pomoc Zimową.** W dalszym ciągu złożyli na rzecz Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych w Podgórzu: pp. Rutkowski Franciszek 5 zł; Leier Józef 5 zł; Bugalski Antoni 1,37 zł; Matuszewski Józef 5 zł; Gruenberg Józef 3 zł; Kumszcze Adam 5 zł; Rogoziński M. 0,50 zł; Maleszka Wojciech 4 zł; Staczyński Stanisław 3 zł; nauczycielstwo rejonu płatniczego Podgórz 44,81 zł; Jastrzeński J. 2,12 zł; Szczepański Józef 5 zł; Jrumowicz Maria 2,50 zł; Muzalewski Józef 1 zł; Tempki Egon 2 zł; dr. A. Białopolski 5 zł; Wiśniewski Kazimierz 4 zł; Andersz J. 5 zł; Górny Wincenty 10 zł; Freda, Leon 5 zł; Zakrzewski Józef 10 zł; Wronkowski Franc. 4 zł; Skrzypnik Joanna 1,40 zł; Pekrul Wilhelm 15 zł; Wykrzykowska Maria 12 zł; Piasecka Józefa 3 zł; Sommerfeld Alfred 3,50 zł; Prochnow Gustaw 5 zł; Kostrzewski Stan. 5 zł.

Wszystkim powyżej wym. ofiarodawcom składa Komitet Pom. Zimowej Bezrobotnym serdeczne podziękowanie. Równocześnie uprasza się o dalsze składanie ofiar.

Za Komitet: Ks. prob. Domachowski, przewodniczący. K. Stamirowski sekretarz.

KALENDARZYK

Piątek, 15. l. Pawła
Sobota, 16. l. Marcelego
Niedziela, 17. l. Antoniego.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Na Pomorzu stopniowy wzrost zachmurzenia i miejscami opady, w pozostałych dzielnicach w dalszym ciągu pogoda naogół słoneczna. Temperatura bez większych zmian. Na zachodzie umiarkowana, poza tym słabe wiatry południowo-wschodnie.

STAN WODY W WISŁE

Stan wody w Wiśle wynosił 14 stycznia b. r. o godzinie 7 rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków — 2,36 (2,50); Zawichost — 1,80 (1,92); Warszawa — 1,60 (1,84); Płock — 1,48 (1,52); Toruń — 1,75 (1,89); Fordon — 1,79 (1,92); Chelmo — 1,80 (1,85); Chelmo — 1,80 (1,85); Grudziądz — 1,96 (2,03); Korzeniewo — 2,10 (2,09); Piekło — 1,60 (1,53); Tezew — 1,66 (1,53); Einlage — 2,46 (2,58); Schiewenhorst — 3,88 (3,76).
Temperatura wody w Wiśle 0,3 (0,3).

Z miasta

— Zw. Niższych Funkcjonariuszów Pracowników Państw. R. P. Koło Bydgoszcz. W dniu 17 bm. o godz. 7.30 odprawiona zostanie Msza św. za duszę ś. p. Kludjusza Gintera w kościele parafialnym św. Wincencego a Paulo na Bielawkach. Zbiórka członków przed kościołem o godz. 7.15.

— Wielka zabawa karnawałowa LOPP. Zarząd Bydgoskiego Obwodu Miejskiego L. O. P. P. urządza w sobotę, dnia 16 bm. w górnych i dolnych salach Resursy Kupieckiej „wielką zabawę karnawałową”. Ponieważ imprezy LOPP. cieszą się dobrą renomą, przeto wierzymy, że i obecna zabawa zgromadzi liczne rzesze członków i członków

Dzień w Bydgoszczy



Piątek, dnia 15 stycznia

LOPP. i ich rodzin. Początek o godz. 20. Całkowity zysk przeznacza się na cele oplaz. miasta.

— Ruch cudzoziemców w Bydgoszczy. W grudniu ub. roku bawiło w naszym mieście 467 obcokrajowców. W tym samym czasie z Bydgoszczy wyjechało 296 (strangerów). Jak wynika z zestawień oddziału statystycznego Zarządu Miejskiego, ruch cudzoziemców w Bydgoszczy w miesiącach zimowych jest znacznie niższy od liczby gości zagranicznych w miesiącach letnich. Jest to zwłaszcza zrozumiałe zwłaszcza tej zimy...

Zebrania — Odczyty

— Bydgoski Klub Sportu Wędkarskiego. Roczne walne zebranie odbędzie się w dniu 21 bm. o godz. 19 w restauracji p. Mellerowej przy pl. Piastowskim.

— Reprezentacyjny Wieczór Karnawałowy Polskiego Białego Krzyża w sobotę, dn. 16 bm. w salach Szkoły Podchorążych. — Wstęp tylko za zaproszeniem. Stała komu-

nikację między miastem a Szkołą Podchorążych utrzymać będzie przez całą noc autobus.

— Koło LOPP przy fabryce artykułów elektrotechnicznych inż. St. Ciszewskiego. Roczne walne zebranie w piątek, dnia 15 bm. o godz. 19 w świetlicy Klubu Sportowego przy fabryce.

Halowe mistrzostwa Bydgoszczy w lekkiej atletyce

Do halowych mistrzostw miasta, które odbędą się w najbliższą niedzielę, o godzinie 10.30 w hali sportowej przy ul. Sowińskiego, zgłosiło się ogółem 72 zawodników i zawodniczek.

Z poza Bydgoszczy wezmą udział następujące kluby: WKS Grudziądz z Kalinowskim na czele, Sport Club Grudziądz, K. S. Goplania Inowrocław z doskonałym sprinterem Barczakiem, KS KPW Pomorzanie Toruń z Książkiewiczówną, Lewandowską, Stawską itd. oraz Sokół Toruń.

„Uderz w stół - nożyce się odezwą...!”

Zabolało jakiegoś adherenta „Dziennika Bydgoskiego”, że „Dzień” wystąpił z artykułem w obronie honoru i aury polskiego nauczyciela.

„Dzień” piętnując wysoce szkodliwą działalność pewnego odtamu prasy, atakującej w sposób brutalny naszego nauczyciela, którego społeczeństwo polskie otacza głęboką czcią za jego pełną poświęcenia pracę nad wychowaniem młodego pokolenia, nie wymienił żadnego pisma. Tymczasem... „uderz w stół — nożyce się odezwą”.

„Dziennik Bydgoski” rozumiał, że to właśnie on jest tym pismem, które zleje nienawiścią do nauczycielstwa. Autor niedowarzony (ten epitet właśnie mu się należy) tak głęboko przepojony jest nienawiścią, że nie może zrozumieć naszego artykułu i dlatego wypisuje brednie, które żaden uczciwy człowiek nie może uważać za poważne. A może autor naprawdę nie rozumie treści naszego artykułu? W takim razie radzimy mu, aby poszedł do szkoły i tam się dokształcał; może pozna lepiej polskiego nauczyciela i wtedy więcej go będzie szanował.

Nie podobało się niedowarzonemu autorowi artykułu „Dwaj moralni bankruci”, nasze twierdzenie, że „wszystkie artykuły, pisane w ostatnim czasie przeciw nauczycielstwu są kłamstwem”. Tak jest, powtarzamy jeszcze raz, że kłamiście! A że nie jesteśmy głośnikami, przytaczamy wam dowody:

Otóż w tym samym waszym dzienniku na str. 7 znajdujemy notatkę, p. t. „Sprawa awantur grudziądzkich przybiera dziwny obrót” (tak — dla was dziwny — to nie dobrze prawda?). Piszecie za „Kurierem Pomorskim”, że Ministerstwo W. R. i O. P. uchyliło zawieszenie kierownika szkoły p. Wiczyńskiego z Grudziądza i że „wytoczone natomiast doświadczenia dyscyplinarne prof. Egonowi Tkaczykowi”. (Prawda, że to dla was nieprzyjemne, bo cóż powiedzą wami czytelnicy, których ogłupialiście!) — Dalej gniewacie się, że „dotychczas nie wdrożono postępowania dyscyplinarnego przeciwko kierownikowi Karolewskiemu”.

A co zrobiliście z zajęć w Grudziądzu? Bogu ducha winnych nauczycieli obrzucaliście błotem, krzyczyliście na całe gardło, że pp. Wiczyński i Karolewski są bezbożnikami, komunizują młodzież i t. p. Żądaliście przeprowadzenia dochodzeń. Władze szkolne dochodzenia przeprowadziły i przekonały się, że widocznie wina leży po drugiej stronie, skoro — jak piszecie — wdrożyły postępowanie dyscyplinarne przeciwko Tkaczykowi.

Czyż to nie policzek dla was? Czyż nie kłamiście?

Tak, gniewacie się, że wam się nie udało... Trudno, sprawiedliwość musi się stać zadość! Sprawdziło się przysłowie, że „kłamstwo jak oliwa na wierzchu się wydobywa”. Rozumiemy, że was to

Piszecie również, że „w Świecianach ks. pref. Grams został pozbawiony urzędu, a o dochodzeniach przeciw winnym haniebnym zajęć nauczycielom nie nie słycać”. Zapewne zajęcia tak się nie przedstawiają, jak je podaliście waszym czytelnikom! Chyba macie zaufanie do polskich władz!

Inne dowody na przyzwyczajenie waszych kłamstw podaliśmy w naszym artykule. Jeśli ich nie znaleźliście, włożcie sobie okulary na nos, wtedy może przedź zobaczycie.

Groźcie czytelnikom Hiszpania. Czy wiecie o tym, że w Hiszpanii 80 proc. nauczycieli — to byli zakonnicy? Chyba nie posądzacie zakonników o to, że by mieli krzycie komunizm?! Bo my w to nie wierzymy. Dlatego też wasze brednie o Hiszpanii mogą być tylko plodem chorej głowy, mogły powstać w malignie! Autor chyba sam nie wierzy w to, żeby polski nauczyciel miał przygotowywać rewolucję. Zapewniamy go, że może spokojnie spać, bo polski nauczyciel rewolucji nie wzniesi, zbyt dobrze znamy jego patriotyzm! On za niepodległość Ojczyzny swą krew przelewał na polach walki, podczas gdy autor siedział może za piecem u matki. On jako

pierwszy pójdzie bronić Ojczyzny, gdy zajdzie potrzeba, jesteśmy o tym głęboko przekonani! On młodzież naszą uczy patriotyzmu i autora mógłby też nauczyć!

Najmniej prawa macie powoływać się na rodziców! Właśnie rodzice nie mają słów uznania dla polskiej szkoły, dla polskiego nauczyciela. Nie wiemy, jak to tam z p. Tkaczykiem, którego bronicie, ale macie wśród swoich adherentów jeszcze takich, których dobrze znamy z czasów pruskich... My ich jeszcze dobrze pamiętamy!

Rodzice tak jak i młodzież nasza szanują i serdecznie kochają polskiego nauczyciela i wasze wypecziny nie mogą zatruć harmonijnej atmosfery, jaka istnieje między szkołą polską i rodzicami.

Na koniec jeszcze jedną prawdę, którą was „chadków” boli...

Nie możecie darować Związkowi Nauczycielstwa Polskiego, że nie podziela waszych zapatrywań politycznych, że stoi na gruncie państwowości polskiej, na gruncie ideologii Marszałka Piłsudskiego, że jego członkowie wychowują młodzież i starsze społeczeństwo w kierunku prorządowym, w poszanowaniu naszych władz państwowych, które tak

Zbyt kosztowny prąd i komunikacja - dwie nieustające bolączki Bydgoszczy Z posiedzenia radzieckiej komisji budżetowej

boli... Komisja budżetowa Rady Miejskiej rozpatrywała na ostatnim swoim posiedzeniu preliminarz budżetowy na r. 1937-38.

Przy omawianiu gospodarki przedsiębiorstw miejskich członkowie komisji poruszyli szereg palących zagadnień dotyczących usprawnienia instytucji użytku publicznego z punktu widzenia nie tylko ich większej dochodowości, ale i udogodnień dla szerokiej mas mieszkającej Bydgoszczy.

W szczególności utyskiwano nad wygórowaną ceną prądu elektrycznego. Obecny na posiedzeniu prezydent miasta p. Barciszewski zabierając głos w tej kwestii podkreślił, iż urzeczywistnienie lansowanego od dawna projektu obniżki ceny prądu pociągnęło by za sobą ruinę elektrowni miejskiej. Obniżka mogła by być wprowadzona w życie dopiero po daleko zakrojonych inwestycjach w kierunku zamiany sieci prądu stałego na zmienny. Inwestycja taka wymagała by nakładu przeszło 3.000.000 zł, co z kolei podważyłoby równowagę budżetową miasta. Jak długo Bydgoszcz zasillana jest w znaczący mierze, bo w 45 proc. prądem stałym, tak długo może być nie może o wyrównaniu ceny prądu. Poza tym z roku na rok zrna-

ła się silna tendencja regresji (!) w życiu prądu dla celów przemysłowych. W związku z tym, pilniejszym zagadnieniem obecnej chwili jest dostarczenie prądu taniego przedsiębiorstwom przemysłowym, rzemieślniczemu, handlowym itd., by przez większe zużycie energii elektrycznej dla celów przemysłowych — uchronić ten resort gospodarki miejskiej od stałego wzrastania deficytu.

Niemniej ożywną dyskusję wywołała sprawa usprawnienia komunikacji miejskiej. I to zagadnienie pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Mimo wprowadzenia w r. ub. seryjnych biletów ulgowych (4 przejazdy po 15 gr. zamiast normalnych — po 20 gr.) wpływy z tramwajów kształtowały się deficytowo. Dość wspomnieć, iż niedobór w tym roku wyniósł 10.000 zł., by zrozumieć konieczność uzdrowienia tej gałęzi administracji miejskiej. Instalacja nowej linii na Bielawki okazała się opłacalną, natomiast eksploatacja linii Wilczak — Wielkie Bartodzieje napawa Zarząd Miejski głęboką troską. Ruch na tej linii był tak znikomym, iż Zarząd Miejski dopłacał w r. ub. do każdego pasażera... 18 groszy!

Unowocześnienie komunikacji bydgoskiej przy pomocy autobusów okaza-

DYŻUR APTEK.

— Dyżur nocny aptek do dnia 17 b. m. włącznie pełnia: Apteka Piastowska, ulica Śniadeckich 49, tel. 36-82 i Apteka pod Orlem, Rynek Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 30-98.

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Dziś w piątek przedstawienie zawieszono. Sobotnia premiera przyniesie nam ostatni przebieg scen zagranicznych, przepiękną operetkę w 11 obrazach M. Brodzki'ego „Zakochana królowa”. Rzecz ta przekroczyła w Berlinie liczbę 500 przedstawień i grana jest obecnie w Warszawie od 3 miesięcy z rządu, gdzie opanowała wszechświatowy rynek teatralny, stając się sensacją repertuaru muzycznego bieżącego sezonu. W roli tytułowej usłyszymy po dłuższej przerwie sukcesach w operze poznańskiej pełna powabu, fincji i wdzięku Marię Gabrielli, w otoczeniu pp: Halmirskiej, Michalskiej, Szbelakówny, Domosławskiego, Iwańskiego, Koczanowicza, Lochmana, Nowakowskiego, Rychtera i Ziemskiego.

Nad całością czuwa reżyser Domosławski pełna temperamentu batuta spoczywa w rękach kapelmistrza Kuczery. W obrazie VI Lavatera, w obrazie X Srebrne koła, wykonana primabalerina Soboltówna, oraz Wojnar, który jest twórcą licznych, efektownych ewolucji.

W niedzielę o godz. 16 po cenach zniżonych, arcywesoła komedia M. Bałuckiego „Dom otwarty” w świetnie zgranym zespole. Wieczorem powtórzenie „Zakochanej królowej” operetki Brodzki'ego.

KINA.

ADRIA: „Nocny patrol” z Filipem i Flapem, oraz nadprogram.

APOLLO: „Kusicielka” i komedia „Wróg kobiet” (film kolorowy).

BALTYK: „Pat i Patachon jako bezrobotni” i „Pościg za cieniem”.

KRYSTAL: „W blasku słońca” — z Janem Kienurą, ponadto liczne ciekawe dodatki.

MARYSIENKA: „Serca ze stali”.

REWIA: „Piekło”, oraz „Człowiek, który rozbił bank” i rewia.

namiętnie zwalczaście! Z. N. P. i sanacja — to są dla was czerwone płachy. A jeśli dodamy do tego jeszcze Związek Strzelecki — to wystarczy, aby wam humory popsuć... „Da liegt der Hund begraben!” — jak wy pisaliście.

To jest prawda i dlatego was rozumiemy!

Dlatego też właśnie nazywacie nauczycieli członków Z. N. P. bezbożnikami i komunistami!

A może was jednak doprowadzi do opamiętania cytaty z Pisma św. Warto, żebyście sobie go gruntownie przemyśleli. A brzmi on:

„Kto się gniewa na brata swego, tego czeka sąd; kto by zaś rzekł bratu swemu „zakalo”, tego czeka Najwyższy Trybunał, a kto by rzekł „bezbożniku”, tego czeka piekło ogniste (Mateusz, rozdział V, w. 1—4).

Pomyślcie panowie, ile razy zasłużyliście na piekło!... L. Chw.

ło się celowe. Z dnia na dzień wzrasta frekwencja w autobusach kursujących w ilości trzech między dworcem kolejowym, a Szkołą Podchorążych.

Frekwencja ta zdaniem przedstawicieli magistratu zwiększy się w porze letniej i prawdopodobnie korzystanie z komunikacji autobusowej zdobędzie sobie powszechne prawo. Niektórzy z radnych podnieśli konieczność połączenia centrum miasta linią autobusową z przedmieściami Szwederowo i Zimne Wody, projektując zwrócić w tym celu jednego z trzech posiadanych przez miasto wozów. Do opinii tej nie przychylił się p. prezydent miasta Barciszewski, zaznaczając, iż niezadająca ilość mieszkańców Zimnych Wód nie gwarantowałaby komercyjnej opłacalności nowych tych linii, nawet gdyby wóz w myśl projektu wnioskodawców kursował co godzinę.

W końcu kilku radnych zwróciło się z apelem do władz miejskich o zaopatrzenie ze względów bezpieczeństwa drogi prowadzącej z ul. Toruńskiej do Zimnych Wód w lampy elektryczne. Przedstawiciele magistratu obiecali przychylić się do tych żądań.

Dalsze posiedzenie komisji budżetowej odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Sport w kraju i zagranicą

Nowy rekord światowy



W fejdzie szybkiej na tyżwach na 500 m ustąpiła Laila Schon-Nielsen w Oslo w czasie 48.6 sek.

O MISTRZOSTWA POLSKI W SIATKÓWCE PANÓW

WKS. Gryf walczy w dniach 15, 16, 17 w Warszawie

W tegorocznych rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej startować będzie 10 drużyn, podzielonych na 2 grupy, a mianowicie:

I grupa: AZS Warszawa; WKS Łódź; YMCA Kraków; Jedność z Ostrowia Wlkp.; oraz mistrz Częstochowy, dotychczas jeszcze nie wyeliminowany.

II grupa: Polonia Warszawa; KPW Katowice; Gryf Toruń; Sokół II Lwów; KPW Ognisko Wilno.

Tytułu mistrza Polski broni stołeczny AZS.

Rozgrywki o mistrzostwo odbędą się definitywnie w dniach 15-17 bm. w Warszawie na sali YMCA. Program spotkań przedstawia się następująco:

15 bm. godz. 14.30 Sokół II - Gryf; AZS - Częstochowa; KPW Katowice - Ognisko; Jedność - WKS; Polonia - Gryf; YMCA - AZS; Sokół - Ognisko; Jedność - Częstochowa; Polonia - KPW Katowice; YMCA - WKS.

W niedzielę odbędą się finały, poczynając od godz. 10.

NAJSILNIEJSZY ZESPÓŁ WALCZYĆ BĘDZIE PRZECIWKO POLSCE

Niemiecka prasa sportowa z okazji zwycięstwa polskiej reprezentacji bokserskiej nad Norwegią, wiele miejsca poświęca horoskopom meczu Polska - Niemcy, który odbył się na 14 lutego w Dortmundzie.

Niemieckie kola sportowe przepowiadają ciekawą i ostrą walkę w meczu reprezentacji polskiej i niemieckiej. Prasa niemiecka pisze o doskonałej formie polskich bokserów, mimo to jednak liczy się ona ze zwycięstwem własnej drużyny, która wystąpi w najbliższym składzie z szeregiem olimpijczyków. Niemcy, zdaniem prasy niemieckiej, wystawią na mecz z Polską najlepszą drużynę, jaką w tej chwili dysponują.

JESZCZE JEDNA OFIARA NOKAUTU LOUISA

W Buffalo odbył się ciekawy mecz bokserski pomiędzy Leonem Grabowskim, występującym pod pseudonimem Stanley Ketchel a słynnym amerykańskim murzynem Joe Louisem. W 31 sekundzie pierwszej rundy Ketchel został znokautowany. Został on trafiony ciosem murzyna tak silnie, że musiano go odtransportować do domu.

TORUŃ ORGANIZATOREM TURNIEJU MIAST W GRACH SPORTOWYCH

W ostatnią sobotę i niedzielę stycznia rozegrany zostanie w Toruniu turniej miast w grach sportowych.

Turniej stanowić będzie eliminację przed udziałem naszym w turnieju państw bałtyckich.

ZIMOWE MISTRZOSTWA POLSKI W LEKKOATLETYCE ODBĘDĄ SIĘ W PRZEMYŚLU

Lwowski OZLA organizuje w dniach 1 i 2 lutego w Przemyślu 5-te zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa Polski. Zgłoszenia przyjmuje podokrg lekkoatletyczny w Przemyślu. ul. Mickiewicza 42 do dnia 25 bm.

BELG GUSTAW ROTH POZOSTAŁ MISTRZEM ŚWIATA

W Rio de Janeiro odbył się mecz bokserski o mistrzostwo świata w wadze półśredniej pomiędzy obrońcą tytułu Belgiem Gustawem Rothem a Portugalczykiem Rodrigue. Zwyciężył Roth przez techniczny k. o. w 14 rundzie.

PLÓTECZKI Z ŻYCIA SPORTOWEGO

Krają pogłoski, że w najbliższym czasie powstaną przy klubach: K. S. K. P. W. Pomorzani, T. K. S. „29” i Sokół Toruń sekcje bokserskie.

Reprezentant Polski Krzeziński w nadchodzącą niedzielę walczyć będzie z reprezentantem okręgu poznańskiego Pelą. Będzie to najtrudniejszy mecz w dotychczasowej karierze sportowej Krzezińskiego, gdyż Pelę zna doskonale sposób walki przeciwnika i szczególną opieką otoczy „lewę” Krzezińskiego.

Na niedzielny mecz bokserski Sokół - Poznań - Gryf Toruń przyjeżdża specjalnie wysłany przez Polski Związek Bokserski obserwator, który ma za zadanie śledzić przebieg walki Krzezińskiego z Pelą.

Znokautowany przez Krzezińskiego Norweg Barsten „rzekomo” oświadczył korespondentowi Przeglądu Sportowego, że Koziowski lepiej walczy od Krzezińskiego!!!

W nadchodzącą niedzielę w Toruniu odbędą się „bez względu na pogodę” mecze hokejowe o mistrzostwo Pomorza. Na tafli lodowej staną drużyny: W. K. S. „Gryf” I i II, K. S. K. P. W. Pomorzani Sokół Grudziądz, Polonia Bydgoszcz i Chojniczanka.

K. S. K. P. W. Pomorzani mecze hokejowe rozegra już na własnym torze lodowym, który odpowiada wszelkim wymaganiom.

GIELDA ZBOŻ.-TOWAROWA W BYDGOSZCZY z dnia 14 stycznia 1937 r.

Zyto 30 t. 22,80-23,25-23,50; pszenica st. 27,25-27,50; owies 17,50-18; jęczm. br. 25-26,50; 661-667 g-1 21,50-22,50; 643-649 g-1 22,75-23; 620,5-626,5 g-1 21,50-21,75; mąka żytnia wyciągowa gatunek I 0-50 procent w. w. 35,30-36; gatunek I 0-65 proc. w. w. 34-34,50; gatunek II 50-65 proc. w. w. 28-28,75; razowa 0-95 procentowa w. w. 27,75-28,50; mąka pszenka gatunek I wyciągowa 0-20 procentowa w. w. 45-46,50; mąka pszenka gatunek I A 0-45 proc. w. w. 44-44,50; gatunek I B 0-55 proc. w. w. 43,25-43,75; gatunek I C 0-60 proc. 42,50-43; gatunek I D 0-65 procent w. w. 41,75-42,25; gat. II A 20-55 proc. w. w. 37,25-38,25; gat. II B 20-55 proc. w. w. 36,75-37,75; gat. II C 45-55 proc. 35,75-36,75; gat. II D 45-55 proc. w. w. 35-36; gatunek II E 55-60 procentowa 33,75-34,75; gatunek II F 55-65 procentowa w. w. 30,75-31,25; gatunek II G 60-65 procentowa w. w. 29,75-30,25; mąka psz. razowa 0-95 proc. w. w. 32,75-33,25; otręby żytnie wymiał standardowy 15,75-16; otręby pszenne średnie standardowe 15,25-15,75; otręby pszenne grube standardowe 16-16,75; otręby jęczmieńne 16,25-16,75; groch polny 20-21; wyka 19,50-21; peluska 20,50-21,50; lubin niebieski 10,50-11,50; lubin żółty 12,50-13,50; seradela 16-19; rzepak zimowy bez worka 46-47; rzepak zimowy bez worka 42-44; mak niebieski 61-64; siemie lniane 40-42; gorczyca 27-29; koniuczyna biała 90-125; koniuczyna czerwona surowa 80-100; koniuczyna czerwona czyszczona 91 proc. 105-130; makuch lniany 22,50-23; makuch rzepakowy 18,50-19; makuch słonecznikowy 40-42 proc. 24-25; wyłoki słoneczne 8-8,50; ziemiaki fabryczne za kg. proc. 21;-; płatki ziemniaczane 18-18,50 słoma żytnia prasowana 3,25-3,50; siano nadnotecidła luzem 4-5.

Programy radiowe Piątek, 15 stycznia PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń "Kiedy ranne wstają zorze" 6.50 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (piłyty). 7.25 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10-11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych): "Kulg" - Benedykta Herta. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert podmiowy w wykonaniu Malej Orkiestry P. R. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 "Opal na wsi" - pogadanka - wygłosi Zofia Zdanowicz. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapłana Michała Rejasa (ze Lwowa). 16.30 Pieśń murzyńskie w wykonaniu Czesława Sager - Cza-ji (śpiew). Alfreda Wysockiego (objaśnienia) i Ryszarda Franke (akompaniament). Koncert poprzedzi objaśnienie Alfreda Wysockiego (z Krakowa). 17.00 "Bez paszportu, bez wiz i bez pieniędzy" - telenowela Mieczysława Zydzera. 17.15 Robert Schumann: Trio d-moll op. 63 (z Poznania). Wykonawcy: Zygmunt Lisicki - fortepian, Zdzisław Jahnie - skrzypce, Dezyderyusz Danczowski - wiolonczela. 17.50 "Encyklopedia mówiona" - w opracowaniu Stan. Broniewskiego (z Krakowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Poradnik sportowy - red. Józef Włodarkiewicz. 18.18 Programy lokalne. 18.50 "Przegląd rolniczej prasy" - inż. Irena Niewodniczańska (z Wilna). 19.00 "Turkus" - humoreska Stanisława Piłun - Nowoszybskiego. 19.20 "Z pleśnią po kraju" - audycja poprowadził prof. Bronisław Rutkowski. 19.45 Programy lokalne. 20.00 "Forteplan" - 5-ta pogadanka z cyklu "Instrumenty orkiestry symfonicznej" - wygłosił prof. Lucjan Kamiński (z Poznania). 20.15 Jules Massenet: "Manon" - opera w 5-ciu aktach. Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. 23.10 -23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

7.35 "Pare Informacyj". 7.30-8.00 Muzyka - płyty (z Warszawy). 13.00-14.00 Wszystkiego po trochu (piłyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Jak spędzić święto - pogadanka krajoznawcza w opracowaniu Henryka Gasiorowicza. 15.40 Fragmenty z oper (piłyty). 18.10 Poradnik sportowy - prof. Lucjan Kamiński (z Poznania). 18.45 "Niesamowite nastroje" - piłyty. 18.45-18.50 Program na jutro. 19.45-20.00 Fryz dziewczęcych harfy - piłyty - (z Warszawy). ZAGRANICA

19.00 Lahti. Koncert symfoniczny. Dyr. Schnerig. 19.30 Praga. "Wieczorek tanczny w dawnej Pradze" - audycja muzyczna. 21.00 Mediolan. Koncert symfoniczny. Dyr. Willy Ferraro. 22.30. Ryga. Koncert Beethovenowski.

BRUNON PIOTRKOWSKI
długoletni pracownik Ubezpieczalni Społecznej w Gdyni,
zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 12 stycznia 1937 r. o godzinie 16.00, pozostawiając po sobie głęboki żal.
Cześć Jego pamięci!
Komisarz i Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Gdyni.
Odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek nastąpi dnia 15 bm., o godzinie 10 z kościoła św. Józefa SS. Miłosierdzia w Gdyni.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 14 stycznia 1937 r.

Dewizy	
Belgia 89,10-89,25-89,92; Berlin 212,36-212,78-211,94; Gdańsk 100,30-99,80; Amsterdam 289,50-290,20-288,80; Kopenhaga 116,14-115,6; Londyn 25,96-26,03-25,89; Nowy Jork czeki 5,2014-5,27; kabeł 5,2314-5,2934-5,2714; Oslo 130,43-130,78-130,12; Paryż 24,69-24,75-24,63; Praga 18,52-18,57-18,47; Sztokholm 133,85-134,18-133,52; Zurych 121,35-121,65-121,05; Wiedeń 99,20-98,80; Mediolan 27,90-28,00-27,80; Helsinki 11,49-11,43; Montreal 5,2914-5,2634.	
Tendencja przeważnie utrzymana.	
Waluty	
Belgi belg. 89,25-88,85; dol. am. 5,29-5,2634; dol. kan. 5,2314-5,26; floreny hol. 200,20-288,90; franki franc. 24,75-24,61; fr. szw. 121,85-120,85; funty ang. 26,03-25,87; gulda. 110,30-99,80; kor. czesk. 16,70-16,20; kor. dun. 116,14-115,80;	

Zakład optyczny Oskar Meyer właśc. Jasińska i Zeller
zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89
Sumienne wykonanie wszystkich okularów
Fachowa i rzetelna obsługa. 5684

UWAGA!
Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić P. T. Konsumentów, iż z dniem 16 stycznia 1937 r. otwieram **pierwszorzędny zakład gastronomiczny p. f. „Złoty Mł”**
Skwer Kościuszki 18, I. piętro
wydaje smaczne i tanie śniadania, obiady i kolacje. Kuchnia pod osobistym kierownictwem znanego **mistrza sztuki kulinarnej.**
Polecając się łaskawym względem Szan. P. T. Konsumentów pozostaję z poważaniem
Edvard Flusarski

Uwaga!

Do akt Nr. IV Km 1759/36, 1427/36, 1727/36, 1695/36, 2109/36, 1805/36, 1749/36 2265/36. 33

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II Józef Penk, zamieszkały w Gdyni, Sąd Grodzki pokój nr. 10 na zasadzie art. 601 k. p. c. ogłasza, że w dniu 18 stycznia 1937 r. odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

- o godz. 10.30 w Gdyni, Starowiejska 22: 2 kredensy kuchenne, oszac. na 160 zł;
- o godz. 11 w Gdyni, 10 Lutego nr. 3: 1 kiosk handlowy, urządzenie kiosku, 1 piecyk naftowy, 20.000 gilz do papierosów, 8 tuz. fajeczek do papierosów, 100 muszelek (wisiorków), 10 naszynijków (imitacja bursztynu), 2000 szt. pocztówek (widokówki), 1 lampa naftowa, oszac. na 217 zł;
- o godz. 11.30 w Gdyni, Rynek nr. 145: 16 wanień cynkowych, 4 kompl. umywalki, 15 kociolków cynkowych, 12 wiaderk emali, 15 sernisów do kawy porc., 30 garnków do gotowania, oszac. na 555 zł;
- o godz. 12 w Gdyni, Rynek kiosk 214: 1 kiosk, 1 waga stołowa i 8 ciężarków, 1 gablotka, oszac. na 50 zł;
- o godz. 13 w Gdyni, Kam. Góra, willa „Waluunia”: 1 toaleta, 1 szafa, 1 łezanka, 1 stół, 3 dywany, 1 lustro, 1 parawanik, 2 walizki, 1 czajnik elektr., 2 kilimy, oszac. na 258 zł;
- o godz. 16 w Gdyni, Marszałka Piłsudskiego 5: 3 tomy encyklopedii, oszac. na 60 zł;
- o godz. 15.30 w Gdyni, Poniatowskiego 79: 1 biurko, 1 biblioteka nowoczesna, oszac. na 500 zł.

które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Gdynia, dnia 14 stycznia 1937 r.
Komornik: (-) J. Penk.

Uwaga!
Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić P. T. Konsumentów, iż z dniem 16 stycznia 1937 r. otwieram **pierwszorzędny zakład gastronomiczny p. f. „Złoty Mł”**
Skwer Kościuszki 18, I. piętro
wydaje smaczne i tanie śniadania, obiady i kolacje. Kuchnia pod osobistym kierownictwem znanego **mistrza sztuki kulinarnej.**
Polecając się łaskawym względem Szan. P. T. Konsumentów pozostaję z poważaniem
Edvard Flusarski

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru I. Jan Kamiński, mający kancelarię w Gdyni, Sąd Grodzki, pokój nr. 8 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lutego 1937 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim, pokój nr. 5 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużnika Marcjana Biernackiego z Piotrkowa Trybunalski, nieruchomości: placu budowlanego, położonego przy ul. Pierackiego, wielkości 806 m. kw.
Nieruchomość oszacowana została na sumę 60.040,- zł., cena zaś wywołania wynosi 45.030,- zł.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmienie w wysokości 6.004,- zł.
Rekojmienie należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysiadania własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Gdyni, sala nr. 5.
Gdynia, dnia 12 stycznia 1937 r.
Komornik:
(-) Kamiński.
Zlec. nr. 55.

Numer akt: Km. 1039/36.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru I. Jan Kamiński, mający kancelarię w Gdyni, Sąd Grodzki, pokój nr. 8 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lutego 1937 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim, pokój nr. 5 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużnika Marcjana Biernackiego z Piotrkowa Trybunalski, nieruchomości: placu budowlanego, położonego przy ul. Pierackiego, wielkości 806 m. kw.
Nieruchomość oszacowana została na sumę 60.040,- zł., cena zaś wywołania wynosi 45.030,- zł.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmienie w wysokości 6.004,- zł.
Rekojmienie należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysiadania własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Gdyni, sala nr. 5.
Gdynia, dnia 12 stycznia 1937 r.
Komornik:
(-) Kamiński.
Zlec. nr. 55.

TORUŃ
Udziałem francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adama, Toruń Sukiennicza 4. 9606 C

Przeprowadzki
wyścłane wozy meblowe przechowywanie, magazynowanie w własnych jasnych, zdrowych składkach. **Zwózki** wszelkiej kołmi i samochodami wykończone tanio - najtaniej.
Proszę żądać ofert!
Ludwik Szymański
rok założ. 1912
Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909. tel. przyw. 1549. (6655)

NOWOCZESNY SALON FRYZJERSKI
Bydgoska 58
TRWAŁA I WODNA ONDULACJA MANICURE
w pierwszorz. wykonaniu.
GDANSK
Poszukuje 2-3 pokoi umeblow. z łazienką telef. całym lub część. utrzymaniem w Gdańsku, Wrzeszczu, Sopocie. Zgłosz. pod nr. 1049 w „Gazety Gdańskiej”. 31Gd

Reklama dzwignia handlu!

Reklama dzwignia handlu!

Reklama dzwignia handlu!

Reklama dzwignia handlu!

Pani PRZYJMUJE...

Jeżeli twarz jej błyszczy — stracona w opinii, jako kobieta wyformal Ale Pani jest spokojna: przez cały czas przyjęcia twarz jej pozostanie gładką i matową po użyciu

CRÈME SIMON MAT
Kremu upiększającego.

A przed spoczynkiem, aby uniknąć zmarszczek i zachować skórę zdrową, delikatną i jędrną, zastosuje Pani w dalszym ciągu przepis Simon, wcierając lekko

CRÈME SIMON
"Krem higieniczny-leczniczy"

DWAJ SPRZYMIERZĘCY PANI URODY

TORUN

SPRZEDAŻ

NA KOLENDĘ!
KRZYŻE
LICHTARZE
KROPIELNICZKI
— Kropidła darmo —
poleca 9688Ck.
w największym wyborze
J. Busiakiewicz — Toruń
ul. Chełmińska 24. Tel. 1438

Wszyscy wiedzą, że

MEBLE
wszelkiego rodzaju najtaniej kupiesz w firmie
B. Wiudarczak
Toruń, Prosta 5. 9842 C

Tapety
listwy, bory; nowości na rok 1937, wielki wybór niskie ceny. Hurtownia Drogeria,
T. Rzymkowski
Toruń, Szeroka 43. 9948Ck

Stołowy
pokój i palto zimowe tanio sprzedam. Toruń, Mickiewicza 122, m. 6. (3C)

Restauracja Kantorowicz
Toruń, Szeroka 18
najpopularniejszy lokal dla przyjezdnych.
PRIMA KUCHNIA. 9956

Donoszę uprzejmie, że przedsiębiorstwo moje znajdujące się dotąd przy ulicy Szerokiej 11 **przenoszę na**

ulicę Szeroką 22
(dawn. Fa. Jan Kawęcki) obok „Pomorzanki“.

Otwarcie nastąpi w sobotę dnia 16 bm.

Sklep mój nowy zaopatrzę w ogromny wybór konfekcji damskiej i męskiej, oraz wszelkich artykułów męskich.

DOM KONFEKCYJNY
Zygmunt Orcholski Toruń Szeroka 22
Specjalną uwagę zechcą P. T. Klienci, zwrócić na wystawę niedzielną

RÓŻNE

Szkoła tańców
Janiny Werny, wucza szybko tańczyć. Ostatnie nowości na karnawał. Nowe komplety rozpoczynam dla młodzieży szkolnej 15 stycznia, dla starszych osób 16 stycznia. Toruń, Stary Rynek 16. 9966C

GDYNIA

Młocarnia
i wialnia, sprzedaż okazji na. Gdynia-Chylonia, Nadleśnictwo. 9945Mk

Restauracja
z pełnym wyszynkiem w śródmieściu Gdyni, z dobrą klientelą, z powodu złego stanu zdrowia właściciela do odstąpienia. Oferta pod „5000“ do „Gazety Morskiej Ilustrow.“ 9956

Okazyjnie
nowy dom, III-piętrowy. Czynsz 10.000, potrzebna gotówka 50.000. Zgłoszenia „Gazeta Morska Ilustrow.“ Gdynia pod „Spiesznie“ 9Mk

Poszukujemy
korespondenta i dobrego kreslarza do wyk. rysunków techn. w godz. wieczornych. Zgłoszenia pod „1656“ do „Gazety Morskiej Ilustr.“ Gdynia. 36Mk

Polka-amerykanka
język polski, niemiecki, stenografia w obu językach, znajomość języka angielskiego, szuka zajęcia. Zgłoszenia „Gazeta Morska II.“ pod „336“ 18M

HANDEL I FINANSY

Kto ma długi!
i nie jest w stanie w 100% płacić niech zażąda naszej oferty. Dyskrecja • Zaufanie. Najstarszy Dom Powierniczy Metropolis, Kraków, Rynek Gł. 33 oddział Gdynia, Portowa 8. Tel. 3327 9926

Skrypty
dłużne Państwowe nabywamy. Dom Powierniczy Metropolis, Gdynia, Portowa 8. Tel. 3327 9923

Skupujemy
protesty, wyroki, listy przewozowe, frachty. Dom Powierniczy Metropolis, Gdynia, Portowa 8, tel. 3327- 9924Mk

Obwieszczenie.

Podaję do publicznej wiadomości, iż cena chleba żytniego za 1 kg. wynosi od dnia 14 bm. — 34 grosze.

Grudziądz, dnia 13 stycznia 1937 r.
Prezydent miasta
(—) Włodek.

Licytacja przymusowa.

Dnia 16, stycznia o godz. 10-tej sprzedanych będzie w składnicy Urzędu Skarbowego w Gdyni przy ulicy Starowiejskiej 50 za gotówkę najwięcej dającymu:

6 płaszczy męskich, 1 biurko orzechowe, 1 biurko dębowe, 6 stołów, 18 krzeseł giętych, 1 krzesło okrągłe, 5 regałów, 1 tombank, 1 waga decymalna z 6 odważnikami, 5 pieców żelaznych, 2 wanny cynkowe, 2 wiadra cynkowe, 14 skrzyń do serwetek, 1 maszyna do pisania „National“ oraz 1 prostownik do ładowania akumulatorów. 34

URZĄD SKARBOWY w GDYNI
Zlecenie Nr 647
Km. I. 2147/36

Wezwanie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu, rewiru I. Józef Kozak, mający kancelarię w Toruniu, ul. Łazienna nr. 30, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3-go lutego 1937 r. o godz. 10-tej przystąpi do opisu nieruchomości, Toruń-Przedmieście karta 386 położonej w Toruniu przy ul. Mickiewicza 53, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 18.056,97 zł oprócz dalszych odsetek przypadającej wierzycielowi Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Torunia od dłużnika Hansa Crona w Toruniu, i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Toruń, dnia 14 stycznia 1937 r.
Józef Kozak
Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Domy w Berlinie
kupujemy, wypłacamy gotówką w Polsce. Dom Powierniczy Metropolis Gdynia Portowa 8, tel. 3327. 9925Mk

GRUDZIĄDZ
Potrzebny
cukiernik z dłuższą praktyką i dobrymi świadectwami. Grudziądz, Długa 8. F. Gilg.nas. 26Gk

Na sezon balowy!
Koronki • Tiule • Kwiaty • Biżuterię — Bieliznę • Pończochy • Rękawiczki • poleca

Kalamajski

GDANSK
POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY:

BACZNOŚĆ! Gospodynie domu!
Najtańsze źródło zakupu mydeł i odpadków mydlanych, jak i wszelkiego rodzaju artykułów do prania i kosmetycznych tylko
Zoppoter Seifenfabrik
Sopoty, Adolf Hitlerstr. 741, telefon 51841.
Filie w Gdańsku: Hdkorgasse 68, tel. 27227 i Lange Brücke 22

Dom Futrzany TOPELSON
Gdańsk, Gr. Woliwbergasse 24, I. piętro, telefon 26562, HURT i DETAL.
Artykuły futrzane wszelkiego rodzaju.

DROGERIA jedyna POLSKA
Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria
Foto: Film — Wywoływanie Telefon 22518
— Kopiowanie 2 razy dziennie 15
Zygmunt Baliński Kassub. Markt 14, przy dworcu.

ELEGANCKI kaftak krówiecki
bogato zaopatrzony w materiały
Stefan Lisieński, Gdańsk
Pfefferstadt 11, telefon 21267. 7696

EXCELSIOR PIERWSZORZĘDNA KAWIARNIA
— SALA TAŃCA — BAR
Znakomita kawa i ciastka.
Taniec — nastrój — wkiadki solowe
Otwarty do godziny 4-tej rano.
Gdańsk, Breitgasse 8-9. 8174

Fabryka trumien i zakład pogrzebowy
Usługa polska
A. Klein Fabr. Kaitorgasse 13-14. Szlad II. Damm 14. Telefon 2487 i 24802

Baczność Rodacy! Dobrze i tanio kupuje się w firmie

Pierwszorządna konfekcja damska i męska oraz wszelkie towary białe i wełniane.

Zakup na najkorzystniejszych warunkach na raty. Zamówienia też na miarę. Klientela na stałych posadach otrzymuje rabat specjalny.

Rodaków zaprasza w. **W. Kiersch.**

FILET roboty ręczne, stary, franki, obrusy, kapy, po niskich cenach.
wykonuję zlecenia na miarę. (7491)
Vorstadt. - Graben 44 b, I.

Hurtownia obrazów i ram
Obrazy olejne, sztychy kolorowe, drzeworyty, druki artystyczne, obrazy o treści narodowej, oleodruki, portowki, brzozy wiedeńskie i rami stylowe.
ADOLF SCHWITAL Gdańsk, Brothühngasse 48-49. Tel. 21324.
Kontó P.K.O. Warszawa 192.411

PŁASZCZE KURTKI UBRANIA SPOJNIE oraz wszelkie artykuły męskie
„Zur billigen Ecke“
Altst. Graben 96/97
JAKÓB CZERNIŃSKI

MYDŁO
TANI MAGAZYN MYDŁA
ALTST. GRABEN 66a 19
SEIFENHAUS LEHMANN

TANIE ŹRÓDŁO ZAKUPU
eleganckich ubrań damskich, 7230
męskich i dziecięcych
Magazyn ubrań „London“ II. Damm 16 narożnik Breitgasse

UWAGA! - WEŁNY wszelkiego rodzaju
Trykotażo, pulowory męskie, damskie i dziecięce
SZEJNBERG i UPFAL
ALTSTADT, GRABEN 76. TEL. 27336.

BEKLEIDUNGS und KREDITHAUS
Gdańsk, Mundegasse 80, i p.
Zakup na najkorzystniejszych warunkach na raty. Zamówienia też na miarę. Klientela na stałych posadach otrzymuje rabat specjalny.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetryowy na stronie I-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyraz tłusty drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańska cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w gułdenach gdańskich na podstawie notowań Głady Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wstąpienia.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2,00 zł
Z odnośnikiem do domu 2,20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,40 zł
Pod opaską 4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2,32 gd; przez gońca 2,00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1,75 gd
Za granicą 4,00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAŻAJ!

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.



Nasze dzieci
„I proszę cię, Boziu, nie dawaj tatusiowi wiewióry dzieci, bo nie ma pojęcia, jak je wychować.“